



KURIER WILEŃSKI

SOBOTA
6
LUTEGO
1999 r.

DIENNIK POLSKI NA LITWIE

Nr 26 (13571)

Cena 1 Lt

Dzisiaj targowisko w Gariunai, jak zawsze w sobotę, odwiedzi największa liczba klientów. Nadal przyciągają o wiele niższe niż w sklepach ceny. Spółka „Geruda” oferuje cywilizowany sposób zakupów w pawilonach. Teraz trzeba tylko przekonać sprzedawców i zdobyć klientów

Gariunai zmienia image



Pierwsze zyski sięgały 200-300 %, obecnie zaledwie 10-15 %. Na plusowych pajacach nie są większe. Fot. Marian Paluszkiewicz

Targowisko nazywane też było Uniwersytetem Gospodarki Wolnorynkowej, który, w trudnych gospodarczo czasach, zaliczyła znaczna część społeczeństwa „dyplomowanego” - inżynierowie, nauczyciele, lekarze, prawnicy, dziennikarze.

Fot. Marian Paluszkiewicz

Słynne Gariunai jest rozparcelowane na kilka bazarów. Legendarny pierwszy, 5-hektarowy, bazar powstał przed 10 laty. Cztery lata temu „stary rynek” - jak jego nazywają miejscowi sprzedawcy - dał życie „nowemu rynkowi”. A raczej „nowy rynek” omal nie odebrał życia „staremu”, który opuściła większość handlujących.

Trzeci bazar - „gielda samochodowa” - dotychczas niczym nie zagrażał dawnemu pierwszemu targowiskom. Ambitni właściciele rynku samochodowego jednak nie zechcieli poprzestać na dotychczasowej specjalizacji i rozpoczęli walkę o sprzedawców.

Stary nie wymarł

Miedzy rzędami kiosków z tysiącem i jednym drobiazgow

przechadzają się Cyganki-blondynki. Starają się przytulić do kupującego, żeby nieznacznie podkręcić trochę grosza. Mogą „pracować” tylko na „starym rynku” - na inne bazyry bowiem ochroniarze ich nie wpuszczają.

Uważaj pan na portfel, bo coraz ciężiej im praca idzie - śmiała się gospodyni kiosku z zabawkami. - Kup pan lepiej tego pajaca za 70 litów, będzie mniejszy strach o gotówkę. Pierwszy rynek gariunajski, czyli tzw. „stary” nadal należy do spółki „Posukis” i nie wymarł, mimo, że stracił ok. 60 % dawnych klientów. Obecnie średnio 660 sprzedawców pracuje na centralnych rzędach pod dachem, najlepiej im idzie w soboty i niedziele, kiedy przyjeżdżają miejscowi klienci. Jest to też najdroższy rynek w Gariunai, ale też można tu kupić

prawie wszystko - od pampersów poprzez futra do supertelewizora.

Po sprzęt audiowizualny przyjeżdżają klienci z całej Litwy. Kupują tu, a nie w sklepach specjalistycznych, ponieważ większość asortymentu jest ta sama, a cena o 30-40 % niższa. Powinni jednak się liczyć z ryzykiem kłopotów naprawy gwarancyjnej.

Sprzedawcy w Gariunai uczciwie uprzedzają, że chociaż papierów gwarancyjnych na sprzęt nie dają, jednak przez okragły rok są do dyspozycji klienta i zapewniają roczną „słowną” gwarancję.

Sęk w tym, że nikt nie może dać gwarancji, że w ciągu obecnego roku gwarancyjnego handlowiec nie splajtuję, albo nie zmieni miejsca handlu.

(Dokończenie na str. 11)

Spotkanie premierów Litwy, Łotwy i Estonii w Wilnie

Nic o „wojnach”

Na Ratuszu Wileńskim wczoraj odbyło się tradycyjne spotkanie szefów rządów Bałtyckiej Rady Premierów, informuje ELTA.

Premier Litwy Gediminas Vagnorius, premier Łotwy Vilis Kriztopans i szef rządu estońskiego Mart Siimann oraz delegacje tych krajów mówili o współpracy w tworzeniu wspólnej przestrzeni

gospodarczej państw bałtyckich. Dyskutowano również na temat współpracy wojskowej, instytucji praworządności, w sferze oświaty, kultury i społecznej.

Gdy mężowie stanu naradzali się, ich żony zwiedziły kościół św. Teresy, Kaplicę Ostrobramską, obejrzały Uniwersytet Wileński i gmach Urzędu Prezydenta, podziwiały panoramę Starówki Wileń-

skiej z ulicy Suboc, zająrzyły do kościoła św. Anny. Duże wrażenie wywarły na nich podziemia Archikatedry Wileńskiej, treściwie i ciekawie opowiadanie przewodniczki.

Tymczasem premierzy Litwy, Łotwy i Estonii po tradycyjnym posiedzeniu Bałtyckiej Rady Premierów podpisali umowę o pomocy konsularnej.

(Dokończenie na str. 2)



Aija Kriztopane i Maarkla Saarna-Siimann w towarzystwie Nijole Vagnorienė na Starówce Wileńskiej.

Fot. ELTA



Kalejdoskop aktualności

Zamieć zakłóciła pracę portu lotniczego

Pogorszenie warunków atmosferycznych na Litwie skomplikowało pracę portów lotniczych w Wilnie, Kownie i Połdze. Zaden z nich nie został jednak zamknięty, chociaż samoloty lądują i startują z opóźnieniem.

Budownictwo podróżowało o 4,2 proc.

Według ostatnich danych Departamentu Statystyki w ubiegłym roku w porównaniu z 1997 ceny budownictwa wzrosły o 4,2 proc. W grudniu w porównaniu z listopadem wzrosły o 0,2 proc.

W ubiegłym roku materiały budowlane podróżowały o 4,2 proc., praca mechaników - o 9,2 proc., wynagrodzenie za pracę i inne wydatki wzrosły o 2,8 proc. To wszystko wpłynęło na ogólny indeks cen w budownictwie.

Nie stawiał się na sąd

Sąd dzielnicowy nr 3 m. Wilna wczoraj nie mógł wydać werdyktu w sprawie zorganizowanego przez lidera Litewskiego Związku Wolności (LZW) Vytautasa Szustauskasa i jego zwolenników tzw. „balu nędzarzy”, który stołeczna policja uważa za wykroczenie administracyjne.

Organizatorów „balu nędzarzy” funkcjonariusze oskarżają o naruszenie Ustawy RL o zebraniach, gdyż przed dobroczynnym balem wiedeńskim protestowano bez zezwolenia Samorządu wileńskiego. Zgodnie z kodeksem naruszeń prawa administracyjnego, za takie wykroczenie można wymierzyć grzywnę od 500 do 2000 Lt lub skazać na 30 dni dób.

Turyści rozwijają się

Liczba turystów, którzy odwiedzili Litwę w roku ubiegłym, wzrosła o blisko 16 proc.: z 3,7 mln do 4,3 mln osób.

Prawie bez zmian pozostała ilość gości z poszczególnych krajów. Jak i w 1997 r., w ubiegłym roku najwięcej turystów przybyło z WNP, Łotwy i Estonii.

Również za granicę więcej się udaje mieszkańców Litwy - w ubiegłym roku liczba turystów wzrosła o 8 proc.: z 2,9 mln do 3,2 mln obywateli naszego kraju.

Pożyczka - 8 mln USD

Prezydent S.A. „Lietuvos telekomas” Tapio Paarma oraz dyrektor generalny oddziału wileńskiego banku francuskiego „Societe Generale” w piątek zawarli umowę o udzieleniu dla „Lietuvos telekomas” krótkoterminowej pożyczki 8 mln USD.

„Lietuvos telekomas” wykorzysta kredyt na projekty inwestycyjne oraz wydatki związane ze swą działalnością.

Pomocna dłoń

W stolicy Jugosławii Belgradzie w kłopotliwej sytuacji znaleźli się dwaj kierowcy samochodu ZSA „Maksimalus greitis”.

Liczyli na otrzymanie od swych partnerów wynagrodzenia za dostarczony towar, ale nie otrzymali go i pozostali bez środków do życia i na drogę powrotną.

„Na szczęście, z pomocą kierowcom litewskim pośpieszyła ambasada polska w Jugosławii. Nie tylko dała pieniądze na podróż, ale też przez dwa dni karmiła, udzieliła dachu nad głową”, poinformowała konsul generalny Litwy w Warszawie Irena Valaityte.

Wzmóc odpowiedzialność

Sejm zamierza wprowadzić odpowiedzialność za złośliwe nieprzestrzeganie ustawy „O ocenie Komitetu Bezpieczeństwa Państwowego ZSRR (NKWD, NKGB, MGB, KGB) oraz obecnej działalności pracowników kadrowych tej organizacji”, żądającej zwolnienia pracowników z pracy (obowiązków).

Za złośliwe unikanie podporządkowania się tej ustawie proponuje się karać pozbawieniem wolności do 3 lat bądź grzywną.

Policja proponuje

Wileński Komisarjat Policji nr 5 od przyszłego tygodnia zaprasza mieszkańców Antokola do znakovania mienia specjalnymi napisami, aby odstraszyć złodziei.

Przedmioty będą grawerowane lub znakowane nieodpłatnie.

Na oznakowanym przedmiocie umieści się informację o tym naklejkę. Można ją nakleić również na drzwiach mieszkania lub samochodzie. Sprzęt do znakowania policja litewska otrzymała w darze od duńskich stróżów porządku.

Przeniesiono wolne dni

Gabinet ministrów postanowił przenieść dni wycieczki z 13 lutego, soboty, na 15 lutego, poniedziałek i z 6 marca, soboty, na 12 marca, piątek.

Przewidziano również, że przedsiębiorstwa i instytucje, które 13 lutego i 6 marca pracować nie mogą, zamiast tych dni pracy ustalają inne.

(ELTA, BNS)

„Wilia” na rzecz „Kuriera Wileńskiego”



Na scenie - „Wilia”, jak zawsze pełna młodzieżowej werwy.

Fot. Marian Paluszkievicz

Jutro, w Centrum Kultury w Podbrodziu odbędzie się spotkanie mieszkańców Podbrodzia i okolic z pracownikami redakcji tego najstarszego pisma polskiego, ukazującego się na Litwie. Dziennikarze zechcą usłyszeć od swoich Czytelników uwagi i propozycje, dotyczące tematyki dziennika. Ukoronowaniem spotkania będzie występ

Polskiego Zespołu Artystycznego Pieśni i Tańca „Wilia”. Środki uzyskane z koncertu tego najstarszego zespołu polskiego zostaną przekazane na fundusz prenumeraty „Kuriera” dla osób nisko uposażonych. Chcący zaobowiązać dziennik osobiście będą mogli dla ułatwienia zrobić to podczas spotkania. Początek imprezy o godz. 15.00.

Inf.wl.

Nic o „wojnach”

(Dokończenie ze str. 1)

Zgodnie z nią, jeśli na przykład obywatel Łotwy zwróci się do konsultatu litewskiego w państwie, w którym nie ma litewskiej placówki tego typu, może liczyć na pomoc w sytuacjach nadzwyczajnych - w razie choroby, choroby dziecka, dokumentów, aresztu itp.

Przedmiotem obrad było też formowanie wspólnego batalionu

BALTBAT, systemu ochrony powietrznej, atakże BALTDEFPOOL - uczelni szkolące podoficerów wojska z tych trzech krajów, która powstała w Tartu w Estonii.

Podczas konferencji prasowej premierzy nie chcieli mówić, czy udało się im porozumieć w sprawie najistotniejszej ostatnio dla bałtyckiej trójki, czyli przeszkód w handlu artykułami rol-

nymi. Ostatnio wywołały one dwie „wojny” - „świńska” i „jajeczna”.

Łotwa i Estonia chcą m. in., by Litwa wycofała się z wprowadzonych od lutego nowych przepisów celných, określających granice cen wwożonej żywności. Jeśli Wilno nie ustąpi, grożą retorsjami.

Inf. wl., PAP i ELTA

Vagnorius jest zadowolony

Premier Gediminas Vagnorius jest zadowolony z dobrych stosunków z rządem rosyjskim. Wykazał to, jak powiedział premier, szybko rozwiązany problem dostaw ropy naftowej na Litwę.

„Wydarzenia, związane z dostawą surowca spółce „Mažeikių nafta” wykazały, że między rządami Litwy i Rosji istnieją rzeczywiste stosunki, udało się bowiem dosyć szybko wyjaśnić za-

istniałą sytuację” - powiedział G. Vagnorius na konferencji prasowej zorganizowanej w Wilnie po spotkaniu trzech państw bałtyckich, podaje ELTA.

Jak już komunikowano, przedstawiciele władz rosyjskich porozumieili się z kierownictwem „Mažeikių nafta” w sprawie wznowienia przewozu przed tygodniem dostaw ropy naftowej litewskiemu przedsiębiorstwu. W piątek wie-

czorem surowiec już popłynął. Pozwoli to przedsiębiorstwu po 3-4 dniach podjąć pracę w zwykłym reżimie.

„Podejmujemy wszystkie dyplomatyczne, jak też inne ekonomiczno-finansowe środki, które pozwoliłyby nie tylko wznowić rytmiczne dostawy ropy naftowej, ale też uniemożliwić w przyszłości takie przyskre wydarzenia” - powiedział na konferencji prasowej premier Litwy.

Nowe taryfy od kwietnia

Nowe taryfy „Lietuvos telekomas” wejdą w życie od 1 kwietnia, ogłosił się o tym w pierwszych dniach marca, powiedział w piątek w Wilnie prezydent i dyrektor generalny „Lietuvos telekomas” Tapio Paarma.

Przedstawiciele „Lietuvos telekomas” twierdzą, że potanieją

rozmowy międzynarodowe i opłata za wprowadzenie telefonu, jednakże konkretnie jeszcze nie informują, jak zmieni się opłata za lokalne rozmowy telefoniczne.

W grudniu roku ubiegłego T. Paarma ożnamił, że po zmianie lokalne rozmowy telefoniczne i miesieczna opłata abonamentowa nieco wzrosną.

Zgodnie z porozumieniem z rządem „Lietuvos telekomas” ma prawo w 1999 roku zmniejszyć opłatę za lokalne rozmowy telefoniczne o 15 proc. plus wysokość inflacji.

Jak powiedział T. Paarma, zmianę taryf uzgadnia się z rządem, ostateczna decyzja zapadnie najpóźniej w tym miesiącu.

(ELTA)

Doskonalić finansowanie partii

Grupa robocza, powołana dekretem, który prezydent Valdas Adamkus podpisał w piątek, będzie doskonalała prawne regulowanie finansowania partii i organizacji politycznych, podaje ELTA.

Grupa robocza liczy sześciu członków - są to parlamentarzyści Andrius Kubilius i Justinas Karosas, doradca kancelarii rządu ds. administrowania publicz-

nego Egidijus Szileikis, konsultant prezydenta Juliusz Szmulskis, przewodniczący Głównej Komisji Wyborczej Zenonas Vaigauskas, decyd Instytutu Stosunków Międzynarodowych i Nauk Politycznych Uniwersytetu Wileńskiego Jurate Novagrockiene.

Prezydent spodziewa się, że jasne i racjonalne zasady finansowania partii uocnią zaufanie

społeczeństwa do partii politycznych i parlamentarny demokracji.

Grupa ma do 30 marca br. przygotować i zgłosić przywódcy państwa propozycje dotyczące doskonalenia ustaw, regulujących finansowanie partii politycznych i organizacji politycznych. Grupa ma prawo w trakcie przygotowania propozycji angażować upoważnionych przedstawicieli partii.

Politycy o integracji z UE i NATO

Na wspólnym posiedzeniu Zgromadzenia Bałtyckiego (ZB) i Rady Północnej (RP) w Helsinkach najwięcej uwagi poświęci się integracji z Unią Europejską i NATO, sprawom bezpieczeństwa i zapobiegania przestępstwom.

Przewodnicząca prezydium Zgromadzenia Bałtyckiego Laima Andriekiene na wczorajszą konferencję prasową stwierdziła, że to przedsięwzięcie jest jednym z kroków, zmierzających do postępu w procesach integracji z UE i NATO.

W Helsinkach odbędzie się spotkanie premierów krajów bał-

tyckich i północnych według formuły 5 plus 3.

Na wspólnym posiedzeniu ZB i RP odbędzie się debata na temat tzw. dymensji północnej, której inicjatorem jest rząd Finlandii.

Jak twierdzi L. Andriekiene, po wstąpieniu państw północnych do Unii Europejskiej, posiada już ona 1300-kilometrową granicę z Rosją, a po wstąpieniu w przyszłości trzech państw bałtyckich do UE, granica ta jeszcze bardziej się wydłuży.

Długo też podczas tego zgromadzenia wiele uwagi zaimplementowano poświadczeniu z Rosją

oraz wysłuchać zdania wszystkich państw północnych i bałtyckich na ten temat.

Na wspólne posiedzenie Zgromadzenia Bałtyckiego i Rady Północnej w Helsinkach w dniach 8-9 lutego udaje się delegacja litewska w składzie około 30 osób, w tym - premier Gediminas Vagnorius, minister ochrony kraju Cz. Stankevicius i wiceminister spraw zagranicznych Rokas Bortas.

Ogółem w posiedzeniu weźmie udział około 200 przedstawicieli państw północnych i bałtyckich.

ELTA przewodniczący GKW Zenonas Vaigauskas, na posiedzeniu w czwartek wieczorem komisja urządziła, że wszystkie złożone przez A. Terleckasa dokumenty zezwalają na zarejestrowanie go w charakterze kandydata na parlamentarzystę z ramienia LLW.

A. Terleckas został pierwszym zarejestrowanym kandydatem. Pozostałe partie polityczne, aczkolwiek oświadczają o zamiarze zgłaszania kandydatów we wszystkich trzech okręgach, dotychczas nie złożyły GKW wszystkich niezbędnych dokumentów.

Zarejestrowano pierwszego kandydata

Lider Litewskiej Ligi Wolności (LLW) Antanas Terleckas na decyzję Głównej Komisji Wyborczej (GKW) zarejestrowany został kandydatem na ponowny wyborów poselskich w Okręgu Niewieskim.

Jak poinformował agencję



Pierwszą pikietę przed samorządem miejskim zorganizowało Zjednoczenie Związków Zawodowych Przemysłu w regionie kowieńskim
Fot. ELTA

Pogróżki nowemu prokuratorowi

Urzędnik, który zajął miejsce zamordowanego prokuratora poniewieskiego Gintautasa Sereiki, doznał się groźby rozprawienia się.

Jak poinformował agencję ELTA rzecznik prasowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, w pią-

tek rano główny prokurator wydziału badania zorganizowanej przestępstwa i korupcji Poniewieskiej Prokuratury Okręgowej Gintautas Malcziauskas w drodze do pracy zajął do skrzynki pocztowej, w której znalazł list głoszący: „...zrezygnuj ze stanowiska, bo inaczej umrzesz”.

Do niedawna G. Malcziauskas pracował jako prokurator w tym samym wydziale Poniewieskiej Prokuratury Okręgowej, którym kierował zmarły G. Sereika. Obecnie jest on członkiem grupy dochodzeniowej, badającej sprawę zabójstwa G. Sereiki.

r.) i zbiegł. Poszkodowanego umieszczono w szpitalu. Na miejscu wypadku znaleziono pakiet, w którym znajdowały się wycinki papieru, łuskę od naboju „PM”, kulę, która uwięzła w łodówce i czapkę. Podejrzany A. Stupura (ur. 1977 r.) osadzono w areszcie. W jego domu w Martyniszkach znaleziono pistolet z tłumikiem, magazynek z 3 nabojami i pociętą książkę.

Rabunki

4 lutego około godz. 1 na Moletu p.l.w. Wilnie w taksówce w pasażerowie przystawili do boku kierowcy nieustalony przedmiot, zabrali 200 litów, radiostację i zbiegli.

4 lutego około godz. 22 na ul. Kalwaryjskiej w Wilnie 4 osoby: pobili A. A. i próbowali odebrać pieniądze. Zatrzymano 2 podejrzanych, nieznanych O. S. i J. M.

ŚWIATOWY KONKURS LITERACKO-PLASTYCZNY „JAN PAWEŁ II - PIELGRZYM, KTÓRY RADUJE NASZE SERCA”

Organizator:

- Zachodniopomorski Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” w Szczecinie

Regulamin

Do udziału w konkursie zapraszamy dzieci i młodzież polskiego pochodzenia, z terenów byłego ZSRR.

Temat: prace literackie lub plastyczne (do wyboru) winny przedstawiać życie i posługę papieża Jana Pawła II.

Technika: dowolna; prace literackie do 3 stron maszynopisu, prace plastyczne nie większe niż 30x50 cm.

Wiek uczestników: 6-16 lat.

Termin nadsyłania prac: do 15 kwietnia 1999 r.

Każdy uczestnik może przesłać na konkurs dowolną ilość prac. Prace przesłane na konkurs nie będą zwracane uczestnikom. Każda praca powinna posiadać dołączone następujące dane: Nazwisko i imię, wiek, tytuł pracy, dokładny adres, telefon.

Prace konkursowe należy nadsyłać na adres:

Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” Oddział Zachodniopomorski Zamek Książąt Pomorskich ul. Korsarzy 1 70-540 Szczecin

Nagrody: Laureaci konkursu zostaną zaproszeni do Polski na spotkanie z papieżem Janem Pawłem II, które odbędzie się podczas tegorocznej pielgrzymki Ojca Świętego do Ojczyzny.

Organizatorzy

Zimno, ślisko i niebezpiecznie

Ledwo mieszkańcy Wilna osapneli po niedawnych karkołomnych „popisach” na śliskich chodnikach i jezdniach, a tu mamy kolejny figiel zimy. Wczoraj z rana w stolicy panowało jedno wielkie kołowanie. Wraz z ogromnymi płatami śniegu, na ostrym wietrze wirowały samochody (szczególnie, z gołymi oponami), trojebusy, które zanosilo na środek jezdni i przgarbieni ludzie na chodnikach. Zawieja trwała kilka godzin i narobiła wielkiego zamieszania oraz szkód.

Telefon zaufania działa

W Solenikach - „wytwórnia” wódki

Jak poinformowała nas służba prasowa Departamentu Policji (DP) przy MSW RL, w trakcie sprawdzania otrzymanej przez telefon zaufania informacji, funkcjonariusze zarządu kontroli przemytu, nie podlegających rozpowszechnieniu środków i narkotyków służby badań zorganizowanej przestępczości DP, w stowarzyszeniu sadowników w Solenikach wykryli „fabrykę” fałszowanej wódki.

W domu przy ul. Orzechastaby 59 znaleziono 7 pojemników po 208 litrów spirytusu (ogółem 1,5 t) oraz około 230 półlitrowych butelek z różnymi etykietkami. Do wyboru było 20 rodzajów wódki,

Jak poinformowała Wileńska Policja Drogowa, wczoraj od rana do godz. 13.00 w Wilnie zanotowano 65 wypadków drogowych, w których ucierpiali 4 osoby. Ofiar śmiertelnych nie było. Podstawową przyczyną kraks był właśnie kolejny kaprys zimy. W drogówce rejonu wileńskiego zaś, odpukują w niemalowane drewno, bo do 13.00 mieli tylko jeden wypadek o godz. 6 z rana. Na szosie Międzyni-Turgiele przewoził się autobus rejsowy, który, na szczęście, był bez pasażerów.

Inf. wł.

np. „Valstiečių”, „Joninių degtinė”, „Gimtadienio degtinė”, „Partnerio osobą wódką” i in. Zatrzymano „fabrykantów” - właściciela domu Algirdasa Sinicę i dostawcę spirytusu Vladasa Buračiauską, zamieszkałego w Wilnie. Po przeprowadzeniu rewizji w garażu wynajmowanym przez Buračiauską, znaleziono ponad 100 półlitrowych butelek wódki. W domu Władysława Iwakowej w Solenikach znaleziono 80 półlitrowek wódki z białoruskimi etykietkami.

Wszczęto sprawę karną. Trwa dochodzenie.

Przygotowała
Irena Litwin

Kronika policyjna

Jak podaje dział Sztabu Informacji MSW RL, 4 lutego br. w kraju zanotowano 179 przestępstw, w tym: 1 zabójstwo, 9 obrażeń ciała, 1 gwałt, 12 chiliaryskich ekscesów, 11 rabunków, 3 oszustwa, 142 kradzieży. Skradziono 18 samochodów, znaleziono - 8.

Zanotowano 13 wypadków drogowych i 7 pożarów. Znaleziono zwłoki 5 osób. Zatrzymano 59 podejrzanych o popełnienie przestępstw.

Zabójstwo

4 lutego około godz. 9 w domu B. Kubickasa na ul. S. Neris w Bejsagole (rej. radwiliński) znaleziono zwłoki R. Burdy z obrażeniami twarzy i głowy. Zatrzymano podejrzanych: gospodarza i jego syna R. Kubickasa. Trzeci podejrzany - V. Zakys jest poszukiwany.

Obrażenia ciała

4 lutego do wileńskiego szpitala przywieziono V. P. z ranami kłutymi kłaki pierwszej i twarzy. Mężczyzna zawiadomił, że tego samego dnia o godz. 19 min. 40

w domu przy ul. Siłenu, podczas konfliktu, nieznajoma córka zraniła go odłamkiem butelki. Podejrzana I. P. (ur. 1974 r.) odwieziono do Komisariatu Policji nr 5.

4 lutego o godz. 18 min. 10 do właściciela mieszkania na pl. Mięsto w Żagare (rej. janiskis) A. M. (ur. 1922 r.) zwrócił się nieznajomy mężczyzna z prośbą o wymienienie pieniędzy na dolary. Mężczyzna pokazał „pieniądze” zapakowane w polietylenowy worek. Gdy gospodarz powiedział, że nie ma dolarów, nieznajomy zranił z pistoletu jego żonę A. M. (ur. 1927

r.) i zbiegł. Poszkodowaną umieszczono w szpitalu. Na miejscu wypadku znaleziono pakiet, w którym znajdowały się wycinki papieru, łuskę od naboju „PM”, kulę, która uwięzła w łodówce i czapkę. Podejrzany A. Stupura (ur. 1977 r.) osadzono w areszcie. W jego domu w Martyniszkach znaleziono pistolet z tłumikiem, magazynek z 3 nabojami i pociętą książkę.

Rabunki

4 lutego około godz. 1 na Moletu p.l.w. Wilnie w taksówce w pasażerowie przystawili do boku kierowcy nieustalony przedmiot, zabrali 200 litów, radiostację i zbiegli.

4 lutego około godz. 22 na ul. Kalwaryjskiej w Wilnie 4 osoby: pobili A. A. i próbowali odebrać pieniądze. Zatrzymano 2 podejrzanych, nieznanych O. S. i J. M.

4 lutego około godz. 21 na skrzyżowaniu ulic S. Batorego i Zaliakalmo w Wilnie 3 młodzi ludzie pobili J. G. i odebrali portmonek z 300 litami oraz torbę, zawierającą opakowanie papierosów i robocze ubranie.

Kradzieże

4 lutego na ul. Stefańskiej w Wilnie z autokaru neoplan, należącego do polskiego biura turystycznego „JM”, po wybieściu zryby w drzwiach skradziono wideoodtwarzacz, 5 dyktarek i tydzień audio kaset. Straty się ustala.

Pożar

4 lutego około godz. 5 wybuchł pożar w domu przy ul. Dariaus i Girėno w Tirkšliai (rej. mojejski), w którym mieszkało 5 rodzin. Ogień uszkodził ścianę i dach. Podejrzana o podpalenie O. P. (ur. 1967 r.) po przesłuchaniu zwolniono. Straty się ustala.

Gdzie twoja ojczyzna?

4 lutego około godz. 13 funkcjonariusze policyj wileńskiej przekazali pracownikom Komisariatu Policji lotniska wileńskiego ob. Sierra Leony Emaka Zimuta (ur. 1978 r.), którego 3 bm. około godz. 13 zwrócono z Paryża z fałszywym paszportem Wielkiej Brytanii, wydany na imię Adetkunbo Abimbola Bajowa. „Podróżnika” osadzono w areszcie.

Pies bronił gospodarza

4 lutego około godz. 10 w mieszkaniu przy al. Chemijos w Kownie gospodarz E. Puškovas stawiał energiczny opór policjantom, którzy brali udział w akcji wykrywania handlarzy alkoholem. E. Puškovas wyłar alkohol i uderzył st. policjanta S. M. w twarz, zaś jego pies ugryzł w nogi tegoż funkcjonariusza oraz policjanta A. P.

Przygotowała
Irena Bakunowicz

Ustawy i postawy

Litewska swojszczyzna

Dwa tygodnie temu w Poniewież bandyci zastrzelili prokuratora. Że zastrzelili to rzecz normalna, bo morderstwo w naszym kraju już dawno przestało być czymś nadzwyczajnym. Istotne jest okazało, że był to pierwszy zastrzelony prokurator. Nowość zawsze budzi emocje, więc i tym razem dał się zaobserwować pewien ruch: państwowe instytucje praworządności zapowiedziały, że podejmą „zakrojoną na szeroką skalę akcję nacisku i ścigania w walce z konkretnymi liderami i szeregowymi członkami ugrupowań przestępczych”, a działania w ramach tej akcji „balansować będą na krawędzi prawa”. Jeżeli organa praworządności naciskają na bandytów i ścigają ich tylko w pozostałe dni, kiedy rabowali, gwałcili i mordowali są obywatelami spoza prokuratury, których mimo wszystko procentowo jest nieco więcej niż prawników?

Zapowiedź groźna akcja bynajmniej nie jest w swym rodzaju pierwsza. Władze już nieraz wypowiadały wojnę światu przestępczemu, opracowywały i zatwier-

dzały tej wojny programy, powoływały specjalne służby. A bandyci jak swego robili, tak robią. Kiedy wewnątrz kraju wszystko, co było do ukradzenia, już rozkradziono, źródłem dochodu mafii stały się towary z przywozu. A więc przede wszystkim alkohol, papierosy, narkotyki, benzyna i wszelkie inne dobra, na które jest popyt. Mówi się już otwarcie, że ogromna większość przejść granicznych jest pod kontrolą mafii, a nie służb celnych. Stawki łapówek za duże partie towarów stały się tak powszechnym elementem życia ekonomicznego, że można by je drukować w dzienniku ustaw.

Celnicy, inspekcja i policja podatkowa, policja ekonomiczna dobijają – w myśl sejmowych ustaw i rządowych uchwał zresztą – drobnym handlarzom i przedsiębiorcom – jak nie astronOMICZNYMI grzywnami, to poprzez zadane od nich łapówki. Tymczasem za żadnego rzędu nie udało się wykonać na granicy jednej elementarnej roboty: wprowadzić jeśli nie system komputerowy, to przynajmniej zwykłe księgi wpływów, z których byłoby widać, kto,

obiecawszy towar przewieźć tranzytem, zostawił go wewnątrz kraju. Za trudna to okazała się praca, zbyt skomplikowana.

Nie ma potrzeby dowodzić, że i ta ostatnia, groźnie zapowiadana akcja organów ścigania spełnia nie małym. Skąd ten pesymizm? Wypływa nie tyle ze świadomości wszechmocy bandytów, co z niemocy władz. Ta zaś niemoc korzenie ma głęboko w historii sięgające, tkwi nawet w świadomości narodowej.

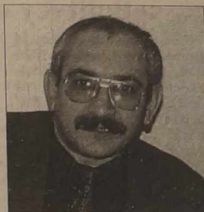
Oszukanie ruskiego: coś mógł być bardziej pochwalnego zarówno wśród Polaków, jak i Litwinów w dobie zaboborów? Naciągnąć kapaca było czymś jak najbardziej patriotycznym (relacji Litwin-chłop a Polak-pan nie rozumiem, choć bardzo żebnie). Układ funkcjonował również przez cały okres po wojny: wyciągnąć od Moskwy, naciągnąć okupanta, na ile się da. Promować swego, za każdą cenę, bo choć pod każdym innym względem jest gorszy od obcego, posiadał najwyższą walor, że jest swój. Skutki były złe, choć dobroczynne: i ruskich na Litwie nie wypuściliśmy za wiele, i romeny sowieckiego Zachodu się dorobiliśmy.

I tak to lansowanie i forsowanie swojszczyzny trwało dwadzieścia lat z okładem. Wartość więc się zmieniła, że tak wszystkim weszło w krew?

Głosujemy w Sejmie nad kandydaturą najwyższego w państwie kontrolera. Dobry fachowiec, pryncypialny i rzetelny człowiek, nie podda się wpływom i naciskom. I co? Rządząca większość kandydaturę odrzuca. Nie swój. W policji, prokuraturze jak ryby w wodzie się czują mafijne plotki i rekin, szybko natomiast kariery kończą ludzie, którym walka z przestępczością naprawdę leży na sercu. Nie pasują, nie mieszczą się w układach. Słabszych jest łamie, mocni idą na odszłość.

Prasa, telewizja z lubością opisują nam palace i limuzyny bandytów i morderców, smakują przepych ich prywatności, nie poskapią słowa pociechy, jeśli trafią za kratki – toż to nasi. Kibice brawami witają na parkiecie gwałciciela – nasz, zdolny koszykarz. W partiach prawidłowości: swojszczyzna bije na głowę kompetencję i uczciwość.

Tylko skórup w tym, że za brakem nam okupanta. Nie ma już



Moskala, którego się naciągało. Ale wewnętrzny nakaz i przyzwyczajenie pozostały. Więc miejsce naciąganego zajął ten, co był pod ręką, co nie należy do żadnego ugrupowania (bandyckiego czy politycznego – na jedno wychodzi), więc nie potrafi się obronić – czyli zwykły obywatel, ty czy ja, szanowny mój czytelniku. I zyluj nas każdy ze swojej strony: policja ekonomiczna i drogowa, celnicy i przemysłnicy, politycy i mafia. Sami we własnym gronie swoi.

A jednak póki są jeszcze białe kruki, którzy się odważą swojszczyźnie przeciwstawić, ośmiela się być uczciwym – można mieć nadzieję, że po odzyskanej niepodległości odwojujemy i normalność. Ale nieprędko jeszcze, nieprędko.

Jan Sienkiewicz

Spenetrować pole do pomocy

Witold Gładkowski, dyrektor Zespołu Szkół Mechanicznych w Szczecniku, już od czterech lat przyjeżdża do Wilna służbowo. Właściwie do Nowej Politechniki nr 3, a propos z istniejącymi tu w niewielkim polskim grupami polskimi. Te dwie zaprzyjaźnione uczelnie już ze sobą współpracują, wymieniając zespoły uczniowskie i pedagogiczne, doświadczenie w kształceniu specjalistów o wysokich kwalifikacjach. W tych dniach pan Witold przebywa w Wilnie i okolicach z jeszcze szerszą misją, jako przedstawiciel marszałka Sejmiku Samorządowego Województwa Zachodniopomorskiego. W sejmiku pełni te funkcje przewodniczącego komisji: kultury, nauki i edukacji.

- Przyjechałem na swego rodzaju zwiad. Nasze województwo, według nowego podziału administracyjnego bardzo rozległe, zamieszkuje wiele osób, których ko-

zno. Są to takie miasta i ich okolicy, jak Koszalin, Szczecin, częściowo Piła, Słupsk... Toteż chętnie byśmy, by skupić się na dwóch regionach byłyby bardziej rozległe i przybrały formę poniekąd oficjalną – powiedział Witold Gładkowski „Kurierowi”. - Doceniam znaczenie organizacji założymy „Kazukiów”, występów zespołów ludowych, cennie działalność zrzeszeń czy stowarzyszeń kresowiaków, byłych „akowców”, ale zależy nam też, by młodzież znalazła sobie odpowiednie środowisko do współpracy w dziedzinie kultury, edukacji, sportu. By nasza pomoc była nie sporadyczna, ale bardziej systematyczna, ukierunkowana i poniekąd uplanowana.

Przedstawiciel władz Sejmiku Zachodniopomorskiego spotkał się wczoraj ze starostą Niemczyną Mieczysławem Borsewiczem, starostą Podbrodzia Kazimierzem Bepieszcem, dyrektorem Szkoły - Internatu w Podbrodziu Jolentą Dubauskiene, z prezesem Polskiej Macierzy Szkolnej Józefem Kwiatkowskim. Pan Gładkowski uważa, że miejscowości podwileńskie mają piękne uytuowanie i bogac-

two historyczne, toteż nastawienie starosty Niemczyną na rozwój turystyki jest bardzo ambitne i słuszne. Sądzi też, że uda się w tym roku zaprosić uczniów szkoły muzycznej tego miasta na konkurs młodych wykonawców, który już tradycyjnie odbywa się w Szczecniku. Po zapoznaniu się z problemami Domu Dziecka w Podbrodziu, uważałyby za zadanie pierwszej wagi pomoc tym sierotom. Wszystko wskazuje na to, że w tym roku grupa dzieci lato spędzi w Szczecniku.

Celem przyjazdu pana Witolda Gładkowskiego, rodem z ulicy Witoldowej w Wilnie, jest spenetrowanie potrzeb rodaków we wszystkich aspektach – zarówno gospodarczych, jak i kulturalnych. Jest tu wiele do zrobienia, gdyż, jego zdaniem, polityka Państwa Polskiego, jak dotąd, nie jest wyrazista w stosunku do rodaków w byłych kresach. „Musimy wszystko zrobić, aby Polacy tu mieszkający uświadamiali sobie, że za nimi stoi 40 - milionowe państwo rodaków” – uważa były wileńczyk.

Krystyna Adamowicz

Na Litwie grypa najmocniej zaatakowała Poniewież i Szawle.

Grypa grasuje

Lekarz Centrum Kontroli i Zapobiegania Chorób Zakaznych Dalia Rokaitė poinformowała BNS, że w ubiegłym tygodniu na grupę i przebiegania w Poniewieżu na 10 tys. mieszkańców przeciętnie chorowało 72,6, w Szawlach - 71,7 osób.

Epidemię grypy ogłasza się wtedy, gdy na 10 tys. mieszkańców przypada ponad 100 chorujących. W Wilnie na 10 tys. mieszkańców średnio chorowało 29,9,

w Kownie - 29,4, w Kłajpedzie - 29,9 osób.

W sąsiedniej Polsce grypa szaleje już drugi miesiąc. Według danych Ministerstwa Zdrowia, grypa w Polsce zaatakowała już 1,2 mln osób.

Choroba się szerzy wraz z oziębieniem. Tylko w tym tygodniu na grupę w Polsce zachorowało 450 tys. osób, a zmarło 20. Przeważnie były to osoby starsze.

Strażnica w Puńsku: NSA odrzucił skargę gminy

Nie złamano prawa przy wydaniu decyzji o lokalizacji straży Straży Granicznej w Gminnym Ośrodku Zdrowia w Puńsku na Suwalszczyźnie – orzekł w piątek Ośrodek Jazdowski Naczelnego Sądu Administracyjnego w Białymstoku.

Sąd oddalił skargę gminy Puńsk na decyzję b. wojewody suwalskiego, który w listopadzie ubiegłego roku przekazał w zarząd Podlaskiemu Oddziałowi Straży Granicznej połowę ośrodka zdrowia w Puńsku. Orzeczenie NSA jest prawomocne.

NSA zaznaczył, że nie rozważał „społecznego” aspektu sprawy, a jedynie jej wymiar formalnoprawny.

Mieszkańcy Puńska - w większości Litwini - podnosili, że sprowadzenie do tej miejscowości 20 pograniczników zakłóci stosunki narodowościowe w Puńsku. Wskazywali też, że obiekt był budowany za składowi społeczne. Ich protest poparła Wspólnota Litwinów w Polsce.

Przewodniczący Społecznego Komitetu Budowy Ośrodka Zdrowia i jednocześnie komitetu protestacyjnego zapowiedział, że w najbliższy czwartek w Puńsku odbędzie się protestacyjny wiec przed ośrodkiem zdrowia. Skarga zostanie także skierowana do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu.

Na scenie - śpiewająca rodzinka

Liczne afisze przez kilka tygodni zapraszały mieszkańców Podbrodzia na koncert rodziny Żejnow. I oto po króci wypchnięcia sala miejscowego centrum kultury.

- Co was skłoniło do zorganizowania rodzinnego koncertu?

Na to pytanie kierownik zespołu i głowa rodziny Żejnow pani Anna odpowiedziała jednoznacznie:

- Sami widzowie. Latem na trzecim festiwalu kultury polskiej rejonu świętarskiego, tradycyjnie organizowanym w Podbrodziu, nasze trio rodzinne wykonało kilka piosenek. Widzowie przyjęli ich bardzo serdecznie. A liczni mieszkańcy Podbrodzia podczas spotkania wyrazili życzenie, abysmy zaprezentowali cały program koncertowy.

- I zaakceptowaliście tę myśl?

- Nie od razu. Początkowo otrzymaliśmy zaproszenie na VII Międzynarodowy Festiwal Zespołów Rodziny w Dobrym Mieście. Udałoby się tam już po raz czwarty. I tym razem wyszłyby nam udane - zdobyłoby główną nagrodę publiczności. W konkursie festiwalu uczestniczyło 17 zespołów rodzinnych z różnych państw. Zwycięstwo dodało

pewność. Po powrocie zaczęliśmy przygotowywać się do własnego koncertu.

- Czy ktoś pomagał?

- Należę do polskiego zespołu folklorystycznego „Magunianka”. Występuję w nim również mój synowie Edward i Robert. Na koncert tego zespołu zazwyczaj mamy kilka własnych, rodzinnych numerów. Scenariusz koncertu przygotowała Pelagia Jaskiewicz. Jestem dla niej bardzo wdzięczna za pomoc. Z dużym zainteresowaniem potraktował nasz koncert również dyrektor centrum kultury Bronisława Vilimas. Jestem bardzo wzruszona, że ludzom spodobały się nasze występy. Wiele piosenek ułożyliśmy sami. Śpiewamy o tym, co drogie jest naszemu sercu.

- Jakie plany ma zespół rodzinny?

- W najbliższym czasie, na Zapusty, zostaliśmy zaproszeni do szkoły w Podbrodziu. Przewidziane są też inne występy. Na przykład w rejonu świętarskiego zainteresowało nas możliwość występów rodzinnych w Polsce.

Zenon Samulewicz

Zbierają mazut

W piątek nadal zbierano mazut rozlany w przedzień w przedsiębiorstwie sieci ciepłych Polagi.

Wyciek mazutu w rejonowej kotłowni S.A. „Palanog szilumom tinki” dostrzeżono w czwartek po południu, podaje departament ochrony cywilnej powiatu kłajpedzkiego.

Według wstępnych danych, ze zbiorników na terenie kotłowni wyciekło około 4 tys litrów mazutu.

W czwartek mazut zaczęto zbierać z użyciem pomp. Do wieczora mazut steżał. W piątek dalej zbierano go łopatami.

(BNS)

Z teczki zaczął wybierać zdjęcia. Żony, córki, syna. Zrobione w domu, na ulicy, na wczasach w Poladze, na Krymie... „To wszystko co mi zostało po 27 latach pomyślnego rodzinnego życia” – po długiej chwili milczenia, z drżeniem w głosie powiedział.

Zadzwonił do redakcji, chyba w tydzień po ukazaniu się publikacji „Opętani”. „Chciałem to zrobić od razu, tuż po jej przeczytaniu. Tydzień się wahałem, bo to bardzo bolesny, tragiczny dla mnie temat. Zresztą dla całej mojej rodziny”.

Okres prawie anielski

„Gdy zobaczyłem ją na „Sparcie”, gdzie sam wówczas pracowałem – od razu wiedziałem, to dziewczyna moich snów. Ujęła mnie nie tylko wyglądem, ale też charakterem – wesoła, uczynna, przy tym bardzo zrównoważona. Ja byłem raczej w gorącej wodzie kąpany, ale chyba dlatego pasowaliśmy do siebie. W roku 1968 w kościele w Miednikach (jej strony rodzinnej) odbył się nasz ślub. Jak przysłało z asystą, swatami. Co prawda, trochę się sprzeciwiałem, by brać ślub kościelny. Nie byłem zbyt wierzący, a czasami były takie, że za to, że się idzie do kościoła, można było pracę stracić. Ale moja wybrana była stanowcza – bez kościelnego ślubu – nie mam nawet co marzyć. Z pracy nie wyleciałem, a ceremonia była śliczna, więc zaczęliśmy rozpocząć życie.

Rodzina mojej żony liczna – siedmioro rodzeństwa, a nas w domu pięciu. Wszyscy już mieli swoje rodziny – więc często bywaaliśmy jedni u drugich, no bo okazji rodzinne. Lubiliśmy pobawić się, pospiewać. Żona moja była bardzo towarzyska. Kochaliśmy się, życie układało się pomyślnie, na świat przychodzili dzieci. Doczekaliśmy się córki, potem syna. Czego więcej człowiekowi do szczęścia trzeba. Prawda, czasami i nasz dom nawiedzały chmurki, jak w każdej rodzinie, ale więcej było dni jasnych.

Jak grom z jasnego nieba

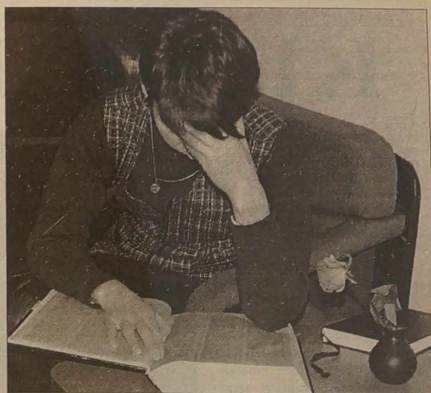
Pewnego razu mój znajomy, z pracy, przyniósł mi zaproszenie i mówi: daj to swojej córce, niech pójdzie, rozewie się. Mój syn poszedł i bardzo mu się spodobało. Tam przeważnie młodzież przychodzi. Czemu miała nie pójść. Przyniosłem do domu zaproszenie i mówię: idź córeczko, to coś nowego, ciekawego. Przeklinam ten dzień, tę chwilę, bo sam posłałem córkę do piekła. Początkowo nawet się nie zorientowałem, że z nią coś nie tak. Mówiąc szczerze, trochę z żoną zaczęło się u nas nie układać, w pracy dłużej zacząłem zostawać.

Nawet nie zauważyłem, że żona też gdzieś wychodzi. Początkowo rzadko, potem częściej i na dłużej. Pewnego razu, a było to w roku 1994 przychodzi i mówi: chodź, idziemy do Zakretu. Tam się zbierają wszyscy nasi. Nas? To kto? – zapytałem. – Zobaczysz – usłyszałem w odpowiedzi. Posłaliśmy. Ludzi moc. Muzyka. No myślę sobie – koncert. Ale koncert, przy tym bardzo smutny dla mnie, był nie na estradzie, a przed nią. Ten entuzjastyczny,

z uwielbieniem patrzący na przemawiającego, wręcz fanatyczny tłum zaczął mnie przerażać. Był to pastor sekty „Żywyje kamni”. Trzeba przyznać, doskonale przygotowany. Nie tylko tym razem. Żona brała mnie jeszcze kilka razy do Pałacu Radziwiłłów, gdzie zbierała się każda niedziela. Próbowaliśmy też „nawrócić do normalnej, jedynej wiary, wybawić mnie z pęt szatana”. Kochałem ją, więc się nie sprzeciwiałem. Było być razem. Próbowano i mnie „nawracać”. Kiedy pastor uniósł ręce – poczułem, że moje drżą i mimowolnie się podnoszą. Ten człowiek ma bardzo silne biopole.

dział ładnych kilka lat w kryminalne. Po kilku takich wizytach miałem tego dosyć. Zaczęłem dostrzegać naiwność w tłumaczeniu najprostszych zjawisk i straszny stan ludzi przypominający narkomanów.

Ja to wiedziałem. Ale nie moi najbliżsi. Zmiany w ich zachowaniu były tak gwałtowne, że zaczęły mnie przerażać. Córka, za każdym razem, gdy wracała z takich spotkań, obojętnie wszystkie kąty mieszkania i z nic nie widzącym wzrokiem powtarzała maniakalnie: a kysz, a kysz. Takim sposobem „wypędzała” z naszego domu szatana. Z domu znikły obrazy święte, krzyż, literatura piękna, na-



Przeklinam ten dzień, tę chwilę, bo sam posłałem córkę do piekła

teresuje. Sprawy bytowe również.

Nasze, a już nie nasze życie

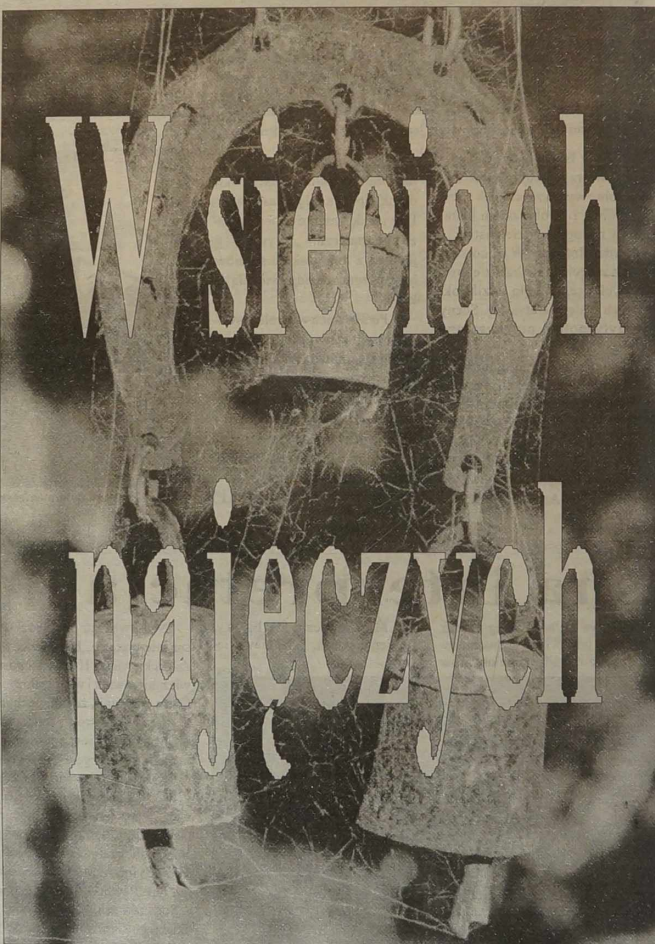
Tak się złożyło, że sprzeda-

Wilejce. Żona wybierała, to mieszkanie, to dzielnicę. Potem jakoś mi się wygadała, że pożyczyła 8 tysięcy dolarów, właśnie temu pastrowi, bo potrzebuje. Po jakimś czasie jeszcze raz to zrobiła. Żadnych umów nie zawiera. Wierzy mu bezgranicznie, że na pewno odda. Wynajęła mieszkanie w Fabianiskach i już cztery lata tam mieszka. Żadne moje argumenty, że zostanie bez niczego, do niej nie przemawiają. Nie chce zrozumieć, gdy jej tłumaczę, że oszukuje ją i wielu jej podobnych. Pastor jeździ super drogim samochodem i buduje willę w Zujunach. Dla swych wiernych czas od czasu daje ubranie z dobroczynności i wiele obietnic. Zresztą, „życie doczesne nie jest ważne, nie warto się troszczyć o dobra ziemskie, wszystko otrzymasz z góry”. Pracę rzuciła, żyje chyba z resztek pieniędzy. Nie wiem jak pomóc jej i córce. Córka ma już 28 lat. Chciałbym, by miała normalną rodzinę, ale ona, według nowej wiary, musi wyjść tylko za sekciarza. No i wyrzec się mnie, jeżeli się nie wyrzeknę naszej starej wiary chrześcijańskiej. Gdybym nie widział, że została opętana i że ją utraciłem – zrobiłbym to. Dla dobra dziecka. Ale nie dla jego zniszczenia.”

O krótki komentarz dotyczący sekty „Żywyje kamni” poprosiliśmy znanego już czytelnikowi Petrasa Plumpę, rzeczownika rządu do spraw religii.

Niestety, nie jest to wypowiedź odosobniona, gdyż otrzymywaliśmy już podobne sygnały. Niestety, telefoniczne. Mówię telefonicznie, bo gdyby były to konkretne pisemne dowody, np. o oszustwie, można by było wówczas wszcząć sprawę w sądzie. Otrzymałem od tej właśnie sekty prośbę o zwolnienie jej członków od służby wojskowej. Ale, oczywiście, w myśl naszej Konstytucji musi ją pełnić każdy zdrowy młody obywatel Litwy. A jak nadmieniam poprzednio, sekty mogą istnieć, o ile nie koludują z prawem.

Helena Gładkowska
Fot. Marian Paluszkievicz



W sieciach pajecznych

Słyszałem ich wypowiedzi, wiem co to za kontyngent, gdyż każdy się spowiada otwarcie ze swego dotychczasowego życia. Spotkałem tam sporo byłych prostytutek, ludzi, którzy mieli nałogi, ciężkie doświadczenia życiowe. Sam pastor, odsie-

ukowa. Zostali spaleni. Znikł też wizerunek Ojca świętego, „największego uzurpatora”, według słów moich najbliższych. Telewizor przestał dla nich istnieć, radio też. Żadna informacja ze świata, najbliższego otoczenia ich już nie in-

liśmy swoje piękne trzypokojowe mieszkanie w centrum. Gdy nam zaczęło się nie układać, zdecydowaliśmy, że kupimy dwa mieszkania osobne. Zresztą dzieci dorosłe – może dla nich osobne się przyda. Ja kupiłem na swoje imię w Nowej

W poniedziałek premiera „Ogniem i mieczem” Jerzego Hoffmana

Klejnot kina polskiego

Światowa premiera filmu „Ogniem i mieczem” Jerzego Hoffmana odbędzie się najbliższy poniedziałek w Teatrze Narodowym w Warszawie. Na ekrany kin film wchodzi 12 lutego.

Wersja telewizyjna „Ogniem i mieczem” złożona z 4-godzinnych odcinków będzie pokazana w myśl umowy, nie wcześniej niż po 2 latach od premiery kinowej.

Budżet tej najdroższej produkcji w historii polskiej kinematografii wyniósł 28 mln zł. Jerzy Hoffman mówi jednak: „To chyba najtańsza tego formatu epiko-historyczna filmowa opowieść na świecie. Gdyby ten film powstał na Zachodzie, kosztowałby minimum 40 mln dolarów, gdyby powstał w Stanach, jego koszty doszłyby do 100 mln dolarów”. Film będzie rozpowszechniany w 70 kopiach. Jego dystrybucją za granicą zainteresowanych jest już wielu kontrahentów. Twórcy filmu, opierając się na badaniach statystycznych, twierdzą, że chcą obejrzania „Ogniem i mieczem” zadeklarowało 20 mln Polaków.

Na planie filmowym reżyser zgromadził prawdziwe gwiazdy. Przypomnijmy, że Helenę Kurkiewiczównę zagrała Izabella Scorupco, Skrzetuskiego - Michał Żebrowski, Bohuna - Aleksander Domogorow, Pana Wołodyjowskiego - Zbigniew Zamachowski, Jerzego Wiśniowieckiego - Andrzej Seweryn, Podpięte - Wiktor Zborowski, kniahinę Kurcewiczową - Ewa Wiśniewska, Zagłobę - Krzysztof Kowalewski, Zaćwilichowskiego - Andrzej Kopiczyński, Rzędziana - Wojciech Malajkat, Chmielnickiego - Bohdan Stupka.

„Zdarzył się cud, że miałem



Jan Skrzetuski (Michał Żebrowski) i jego wachmistrz (Stefan Szmidt)

aktorów z Bożej łaski. Każdy z nich stworzył swoją postać tak, jak sobie wymarzyłem, jak sobie wyśniłem i wyobrażałem bohaterów trylogii od dzieciństwa” - twierdzi Hoffman. W jednorazowych zdjęciach najbardziej masywowych scen wzięło udział ok. dwóch tysięcy statystów. Sceny te były potem przetwarzane komputerowo.

Muzykę do filmu skomponował Krzesimir Dębski, a wykonuje ją orkiestra Sinfonia Varsovia. Będzie ona oddawała - według twórcy - kulturowy ekletyzm epoki. Autorem zdjęć jest Grzegorz Kędzierski, głównym scenografem Andrzej Haliński.

W filmie pojawiają się także nagrania chóralne, a ukraińskie dumki śpiewa Olga Pasiecznik. Dźwięk do zmontowanego obrazu był ostatecznie „zgrzywany” w jednym z londyńskich studiów, by zapewnić mu odpowiednią jakość.

„Po 30 latach wygrałem swoją prywatną wojnę domową o trylogię” - mówił PAP Jerzy Hoffman rozpoczynając 1,5 roku temu pracę. Dziś producent Jerzy Michaluk zapewnia: „Mamy w ręku klejnot”. Prawdziwość jego opinii widzowie zweryfikują sami już za kilka dni.

(PAP)



Piękny i pośpny Bohun (Aleksander Domogorow). Fot. „Kobieta i Życie”

Mickiewicz „przywiózł” nas na Litwę

Własna interpretacja

Już od kilku dni na Litwie gości Teatr Szkolny przy Zespole „Kół” Ponadpodstawowych z

Piotrkowa Trybunalskiego. Teatr istnieje od 30 lat i w swoim repertuarze ma adaptacje utworów

A. Mickiewicza, A. Fredry, U. Niemcewicza, J. Szańskiego.

Na Litwę teatr przywiózł własną interpretację „Pana Tadeusza” A. Mickiewicza. Henryk Łopusiewicz, kierownik i współzałożyciel teatru, oznajmił, że sam pochodzi z „łowskich stron”, toteż przyjazd na Litwę jest spełnieniem marzenia jego życia. „I właśnie Mickiewicz „przywiózł” nas na Litwę” - zażartował pan Łopusiewicz. „Pana Tadeusza” w interpretacji teatru z Piotrkowa Trybunalskiego obejrżeli uczniowie szkół średnich im. A. Mickiewicza oraz im. Jana Pawła II. Teatr gościł też w Solecznikach, gdzie, jak powiedział jego kierownik, został przyjęty bardzo ciepło. Wczoraj teatr wystawił „Pana Tadeusza” w Wileńskiej Szkole Średniej im. W. Syrokomli. Jan Dowgiało, dyrektor szkoły, zapytany o to, jaką postać z „Pana Tadeusza” lubi najbardziej, dowcipnie odpowiedział: „Postacie kobiece”.

Sabina Kozłowska

Dwa występy i zwiedzanie

W niedzielę (7 lutego) o godz. 13.00 Chór św. Maksymiliana z Torunia wystąpi w kościele Jezusa Króla w Kolonii Wileńskiej. 8 lutego (poniedziałek) da koncert (pocz. o godz. 17.00) w sali Akademii Nauk (al. Giedymina 3). Organizator pobytu zespołu - Centrum Kultury Polskiej na Litwie im. Stanisława Moniuszki serdecznie zaprasza miłośników śpiewu chóralnego na występy gości z Torunia.

Z tym większą przyjemnością to czyni, iż zespół pod dyrekcją Mariana Grocholewskiego prezentuje wysoki poziom wykonawstwa. Chór powstał w 1982 r., jest czterogłosowy, mieszany, skupia miłośników muzyki wokalne z terenu całego Torunia. Do Wilna zawita z bogatym repertuarem, na który składają się m. in. dzieła A. Mozarta, G. F. Haendla, polskich kompozytorów średnio-wiecznych oraz współczesnych.

Chór poza występami ma na planie zwiedzanie Wilna, Trok, Góry Krzyży w Szydłowie.

Inf. wł.



Teatr jest na Litwie po raz pierwszy

Fot. Marian Paluszkievicz

PIĄTEK
12 LUTEGO

6.30 - Dzień dobry. 8.05 - S. „Rodzina Fallero”. 16.05 - Drogę Samochody. Ludzie. 16.30 - Wiadomości (ros.). 16.40 - Dla domu. 17.15 - Szekspir oczyma animatorów. 17.40 - Teleklat. 17.45 - Wiadomości. 18.00 - S. „Rodzina Fallero”. 18.30 - Biznes dnia. 18.45 - Znaki. 19.10 - Koszykowi. 19.30 - Panorama. 20.00 - Loteria. 20.05 - Program publi. 20.40 - S. „Pomoc domow”. 21.10 - Styl. 21.40 - Alena Wojtko. 22.05 - Film fab. „Diamantowa dama”. 23.50 - S. „W poszukiwaniu sprawiedliwości”.



6.15 - Teleshop. 6.30 - Poranne koło. 8.30 - S. „Bez domku jest źle”. 9.00 - S. „Słoneczne wybrzeże”. 9.45 - S. anim. 10.10 - Teleshop. 10.40 - S. „Bogaczka”. 11.25 - To ci rodzinka. 12.05 - Nos. 12.30 - S. „Słoneczne wybrzeże”. 12.55 - S. „Zar młodości”. 13.40 - Ods. 14.05 - Z Hollywoodu. 14.35 - Teleshop. 14.50 - S. „Marisol”. 15.20 - S. „Bojownicy”. 16.10 - S. „Zar młodości”. 16.55 - S. „Bez domku jest źle”. 17.25 - S. „Bogaczka”. 18.10 - S. „Słoneczne wybrzeże”. 19.00 - S. „Marisol”. 19.30 - „19.30”. 20.00 - Jeszcze nie wieczór. 21.00 - Żołnierz sukcesu. 22.00 - Żarty i humor. 22.30 - 22.30. 22.45 - Bógowie i demony. 23.45 - S. „Oczy aligatora”.



6.15 - S. „Cud Lucji”. 7.00 - S. „Bogaczka”. 7.45 - S. „Zawsze będę ci kochać”. 8.30 - S. „Kobieta pachnąca kawą”. 9.15 - S. „Conan”. 10.00 - Film fab. „Ję ostatni list”. 11.30 - S. „Buddy Faro”. 12.30 - Jestem z wami. 13.00

- Bulwarowe show. 13.30 - Pod innym kątem. 14.00 - S. „MacOwer”. 15.00 - Karuzela. 15.00 - S. „Cud Lucji”. 17.00 - S. „Bogaczka”. 18.00 - Wiadomości. 18.05 - S. „Zawsze będę ci kochać”. 19.00 - S. „Kobieta pachnąca kawą”. 20.00 - Wiadomości. 20.25 - Klat. Nie. 21.15 - S. „Czame niebo”. 22.05 - Film fab. „Punierka na dziesięćdziesiąt. Komputera śmierci”. 23.40 - Bitwa morska. 14.30 - DW.

3

6.35 - S. „Nowa Lassie”. 6.55 - Film anim. 7.20 - Teleshop. 7.35 - S. „Potajemne sentymenty”. 8.00 - S. „Maria Izabela”. 8.45 - S. „Santa Barbara”. 9.30 - S. „Urocy i dzielnicy”. 10.00 - Program zapoznawczy. 10.25 - Bez tabu. 10.55 - TV „Lietuvs rytas”. 11.45 - S. „Szpital polowy”. 12.10 - S. „Druha strona miłości”. 13.00 - S. „Na ostrzu brzozy”. 13.45 - Teleshop. 14.15 - Kanał muz. 14.45 - S. „Ryzyk na kolach”. 15.30 - S. „Santa Barbara”. 16.20 - S. „Druha strona miłości”. 17.10 - S. „Potajemne sentymenty”. 17.35 - S. „Urocy i dzielnicy”. 18.10 - S. „Maria Izabela”. 19.00 - Wiadomości. 19.20 - Sport. 19.30 - Zgadnij cienie. 20.00 - Film fab. „Historie szpiegów”. 22.00 - Wiadomości. 22.10 - S. „Milenium”. 23.00 - Małguz filmowy. 23.30 - Kanał muz. 24.00 - Zwykła najszybszy.



8.05 - Z Wilna. 8.20 - Towary i usługi. 8.30 - U. J. J. 9.00 - Z Moskwy. 9.10 - Lekarz domowy. 9.40 - Nie spodziani św. Walentego. 10.00 - Dziękuję za zakup. 10.15 - Znak jakości. 10.30 - Show. 11.00 - Z Moskwy. 11.10 - Film fab. „Halaśki miasteczko”. 12.30 - Film anim. 13.45 - Z Moskwy. 14.00 - Towary i usługi. 13.00 - Z Moskwy. 13.10 - Ci, którzy 13.20

- W świecie ludzi. 14.00 - Nie spodziani św. Walentego. 14.10 - S. „Zawrotne przyszydy Billa i Tedy”. 14.25 - Zwykła najszybszy. 15.40 - Patrol drogowy. 16.00 - Z Moskwy. 16.20 - Podoła się. 16.25 - Kanał muz. oglądaj. 16.55 - Show Benny Hilla. 18.00 - Z Wilna. 18.15 - Ci, którzy 18.30 - Show. 19.00 - Przegląd wydarzeń tygodnia. 19.30 - Z Moskwy. 20.00 - Show Benny Hilla. 21.00 - Z Moskwy. 21.10 - Nie spodziani św. Walentego. 21.20 - Towary i usługi. 21.30 - Koncert. 22.00 - Z Wilna. 22.15 - Cd koncertu. 23.45 - Era Wodnika. 0.15 - Zwykła najszybszy.



16.30 - Litwa Wschodnia. 17.00 - S. „Moja druga mama”. 17.50 - Wario odwieciz. 17.55 - Puls Wilna. 18.10 - Teleshop. 18.35 - Auto-Moto-Sport. 19.00 - Wiadomości (pol.). 19.10 - S. „Moja druga mama”. 20.00 - Telewizja region. 20.30 - Warto odwieciz. 20.35 - Film fab. „Ezop”. 22.15 - Puls Wilna. 22.25 - Wiadomości (pol.). 22.30 - Auto-Moto-Sport.



7.00, 10.00, 13.00, 16.00 - Wiadomości. 7.15 - S. „Okrutny mi”. 8.15 - Czołowiec w masce. 9.00 - Aby pamiętać. 9.40 - Smak. 10.15 - Razem. 13.15 - Film fab. 14.35 - Do lat 16 i więcej. 15.00 - S. „Okrutny mi”. 16.15 - Show dzetelmenów. 16.45 - Graj, harmonio. 17.15 - Zdrowie. 17.45 - Pole cudów. 18.45 - Dobranoc, dzieci. 19.00 - Czas. 19.50 - Film krym. 21.10 - Pieśń roku. 22.05 - Nowości dnia. 22.25 - Melodramat.



5.00, 6.30, 7.0, 7.45 - Witaj, Rosjo. 6.15 - Tysiąc i jeden dzień. 7.15 - Oddział dy-

żurny. 7.35 - Telegra. 7.50 - Towary pocztą. 8.00 - S. „Santa Barbara”. 8.45 - Muzyka. 9.00, 15.00, 18.00, 21.55 - Wiadomości. 14.15 - Film anim. 14.25 - S. „Pierwsze paluch”. 15.30 - Wierzy. 15.55 - Komputer. 16.15 - Komedia muz. 17.30 - Podwójny portret. 18.40 - Szczegół. 18.50 - Anielage przedstawi. 19.55 - Ring muzyczny. 21.40 - Oddział dyżurny. 22.30 - Komedia „Strasne zwykczaje”.

TYPOLONIA

7.00 - TV Polonia zaprasza. 7.05 - Dziennik krajowy. 7.25 - Sport-telegram. 7.30 - Dom. 7.50 - Gryndy w szachy. 8.00 - Gryndy. 8.30 - „W kranie władcy smoków” - serial prod. polsko-austral. 9.00 - Wiadomości. 9.10 - Zaproszenie - program krajowy. 9.30 - „Matki, żony i kochanki” - serial prod. polskiej. 10.30 - Przez Karpaty. 11.00 - „Złotopolscy” - serial prod. polskiej. 12.00 - Wiadomości. 12.10 - Dziarszy rządowy. 12.30 - Dom polski. 13.05 - Polska piosenka. 13.25 - Stąd drogi w świat wszelkie. 13.55 - Pegaz. 14.20 - Rewizja nadzwyczajna. 14.50 - Danie na weekend. 15.00 - Panorama. 15.20 - Program dnia. 15.30 - Credo - magazyn katolicki. 15.55 - Wiersze na dzień powszedni. 16.00 - Dom polski. 16.30 - Ala i As. 16.50 - Kolorowe nutki. 17.00 - Telexpress. 17.15 - Hity satelity. 17.35 - Paler. 18.00 - „Fitness Club” - serial prod. polskiej. 18.30 - Klat. kina. 19.00 - Tata, a Marcin powiedział. 19.10 - Danie na weekend. 19.20 - Dobranoc. 19.30 - Wiadomości. 19.55 - Progniza pogody. 20.00 - Sport. 20.05 - „Matki, żony i kochanki” - serial prod. polskiej. 21.05 - Grzegorz Turan w Teatrze J. Słowackiego. 22.00 - Przegląd publicystyczny. 22.30 - Panorama. 22.56 - Progniza pogody. 23.05 - W centrum uwagi.

23.20 - Zsłuka na ty. 24.00 - Porozmawiamy. 0.45 - Powitanie wódz ameryk. 0.50 - „Kaszani” - serial anim. 1.00 - Wiadomości. 1.25 - Sport. 1.29 - Progniza pogody. 1.30 - „Fitness Club” - serial prod. polskiej. 2.00 - Kult kina. 2.30 - Panorama. 2.56 - Progniza pogody. 3.05 - „Matki, żony i kochanki” - serial prod. polskiej. 4.00 - Grzegorz Turnau w Teatrze J. Słowackiego. 5.00 - Przegląd publicystyczny. 5.30 - Hity satelity. 5.50 - Danie na weekend. 6.00 - W centrum uwagi. 6.15 - Paler. 6.40 - Wterp - reportaż.

POLSAT

6.00 - Piosenka na życzenie. 7.00 - Kto sie bio wstać - program poranny. 7.45 - Polityczne graffiti. 7.55 - Poranne informacje. 8.00 - „Zwierzęta z Zielonego Lasu” - serial anim. 8.30 - „Star Trek: Stacja Kosmiczna”. USA. 9.30 - „Zar młodości” - kanad. serial obcy. 10.30 - „Słoneczny patrol” - amerykański serial sensac. 11.30 - „Ally McBeal”. USA. 12.30 - Tok szok w Polsce. 13.30 - 4x4 - magazyn motoryzacyjny. 14.00 - Talent za talent. 14.30 - Kalambury - program dla dzieci. 15.00 - „Gdzie się podziałła Carmen SanDiego” - amerykań. serial anim. 15.30 - Strzał w dziesiątkę: gra-zabawa. 16.00 - Informacje. 16.15 - „Ally” - amerykań. serial komed. 16.45 - „Na południu” - kanad. serial sensac. 17.45 - „Na wianach śmiechów” - serial komed. USA. 18.15 - „Świat według Bandy” - amerykań. serial sensac. 18.45 - Informacje. 18.55 - Progniza pogody. 19.05 - „Słoneczny patrol” - amerykań. serial sensac. 20.00 - „Baza Pensacola”. USA. 20.50 - Losowanie LOTTO. 21.00 - „Komisarz Rex” - austriac. serial sensac.

Gotana

KOSMETYKI
ERIS, URODA, SORATA, LECIA, MIRACULUM

Tel/fax 77 16 09

(Zam. B-6)

21.55 - „Postępnok Brokiny”. USA. 22.45 - Ogłoszenie wyników LOTTO. 22.50 - Informacje. 23.00 - Progniza pogody. 23.05 - Biznes tydzień. 23.20 - Polityczne graffiti. 23.35 - „America 3000”. USA (1986). 1.10 - Muzyka na bis.

RTL 7

6.40 - „Miłość i dyplomacja” - serial obcy. 7.05 - „Sunset Beach” - serial USA. 20.00 - Odczładowe kreskówki. 9.00 - Wieczór z wampirem - talk-show. 10.05 - „Columbo” - serial krym. 11.25 - „Klan McGregora” - serial obcy. 12.15 - „Karnawały świata: Wirujące tancerki derwiszów” - serial dok. 13.00 - Teleshopping. 14.10 - „Ukryta kamera. 14.30 - „Karuzela przygód” - serial dla młodzieży. 15.00 - Odczładowe kreskówki. 16.15 - „Światronia” - serial dla młodzieży. 16.40 - „Czy boisz się ciemności?” - serial dla młodzieży. 17.05 - „Kameleon” - serial fantast.-nauk. 18.00 - „Sunset Beach” - serial USA. 18.50 - 7 minut - wydarzenia dnia. 19.00 - Zoom - magazyn sensacji. 19.30 - „Lassie” - serial USA. 20.00 - „Kompan” - film fantast.-nauk. 21.40 - „Amerykański horror” - serial grozy. 22.30 - 7 minut - wydarzenia dnia. 22.45 - „Córka morderców” - film sensac. USA (1995). 0.25 - Zoom - magazyn sensacji. 0.50 - „Kameleon” - serial fantast.-nauk. 1.45 - „Amerykański horror” - serial. 2.20 - „Córka morderców” - film sensac.

POLSAT-2

SOBOTA
6 LUTEGO

6.00 - 4x4 - magazyn motoryzacyjny. 6.30 - Dziurny satyryk kraju. 7.00 - „Zyć jak poker” - polska tenelowa. 7.30 - 100 proc. dla ty - telezabawa. 8.00 - „Bonanza” - western. 9.05 - „Kojak” - serial krym. 9.55 - „Jednostka marzeń” - serial anim. dla dzieci. 10.40 - „Przygody Hucka Finna” - serial anim. 11.00 - „Tajemnicza wyspa” - serial przygód. 11.25 - „Wrestling: wszystkie chwyt dozwolone”. 12.30 - „Micela” - włoska tenelowa. 13.35 - Magazyn Motoryzacyjny Młodych. 14.00 - Superstar. 14.30 - Junior. 15.00 - Disco Polo Live. 16.00 - „Tajemniczy ogród”. Wlk. Brytania (1994). 18.00 - „Dynastia” - amerykań. serial obcy. 19.00 - „Kojak” - serial krym. 19.50 - Informacje. 20.05 - „Obsesja”. USA (1994). 22.00 - Idź na całos - show z nagrodami. 23.00 - S. „Śmierć w Las Vegas”. 0.45 - „Pwne roznowy braci McMillen”. USA (1995). 2.20 - Disco Relax.

NIEDZIELA

7 LUTEGO

6.00 - Talent za talent - program dla dzieci. 6.30 -

Oskar - magazyn filmowy. 7.00 - „Zyć jak poker” - polska tenelowa. 7.30 - „13 posterunek” - serial komed. 8.00 - „Bonanza” - western. 9.05 - „Kojak” - serial krym. 9.55 - „Jednostka marzeń” - serial anim. dla dzieci. 10.40 - „Przygody Hucka Finna” - serial anim. 11.00 - „Tajemnicza wyspa” - serial przygód. 11.25 - „Wrestling: wszystkie chwyt dozwolone”. 12.40 - „Wesoly widowiec”. 13.00 - „Wesoly widowiec”. 13.05 - „Wojna i pamięć” - epopeja wojenna. 14.00 - „Tajemniczy ogród”. Wlk. Brytania (1994). 16.00 - „Orbitalny postępnok” - serial s.f. 17.00 - „Potężna dzungla” - serial komed. 17.30 - Serial „Benny Hill”. 18.00 - „Dynastia” - amerykań. serial obcy. 19.00 - „Kojak” - serial krym. 19.50 - Informacje. 20.05 - „Ja i Duca” - serial histor. 21.05 - „Gorący temat” - serial obcy. 22.05 - „Pierwsza fala” - serial s.f. 23.10 - S. „Śmierć w Las Vegas”. 1.00 - Makafonia, czyli ROCK M.K.K. 1.30 - Aficydno. 2.00 - Soundtrack. 2.30 - DJ Club. 3.00 - Disco Polo Live.

PONIEDZIAŁEK

8 LUTEGO

6.00 - Przytul mnie. 7.00 - Na topie. 7.30 - Link New

Look. 8.00 - TV Shop. 8.30 - „Kapitan Jastrzab” - anim. serial dla dzieci. 9.00 - „Grace w opalach” - serial komed. 9.30 - „Ja i Duca” - serial histor. 10.35 - „Aniołki Charl’ego” - serial krym. 11.35 - „Zar młodości” - kanad. serial obcy. 12.30 - Disco Relax. 13.30 - Makafonia, czyli ROCK M.K.K. 14.00 - Szybko. 14.30 - Dżana. 15.00 - Piosenka na życzenie. 16.00 - „Domek na preri” - serial obcy. 17.00 - Informacje. 17.10 - „Kapitan Jastrzab” - serial anim. dla dzieci. 17.35 - „Aniołki Charl’ego” - serial krym. 18.25 - „Grace w opalach” - serial komed. 19.00 - „Micela” - włoska tenelowa. 19.50 - Informacje. 20.05 - „Robocop” - serial s.f. 21.00 - „Pierwsza fala” - serial s.f. 22.00 - „Sławne ulice” - serial. 23.00 - „Brutalna sprawiedliwość”. USA (1998). 0.40 - Przytul mnie. 1.40 - Piosenka na życzenie.

WTOREK

9 LUTEGO

6.00 - Przytul mnie. 7.00 - Dżana. 7.30 - Szybko. 8.00 - TV Shop. 8.30 - „Kapitan Jastrzab” - serial anim. dla dzieci. 9.00 - „Grace w opalach” - serial komed. 9.30 - „Robocop” - serial s.f. 10.35 - „Aniołki Charl’ego” - serial krym. 11.35 - „Zar młodości” - kanad. serial

obcy. 12.30 - „Micela” - włoska tenelowa. 13.30 - Superstar. 14.25 - Szybko. 14.30 - Dżana. 15.00 - Piosenka na życzenie. 16.00 - „Domek na preri” - serial obcy. 17.00 - Informacje. 17.10 - „Sally czarownica” - serial anim. dla dzieci. 17.35 - „Aniołki Charl’ego” - serial krym. 18.25 - „Grace w opalach” - serial komed. 19.00 - „Micela” - włoska tenelowa. 19.50 - Informacje. 20.05 - „Sżogun” - serial kostium. 21.00 - „Strzępy dawnych marzeń”. USA (1990). 22.45 - „Brutalna sprawiedliwość”. USA (1998). 0.20 - Przytul mnie. 1.20 - Piosenka na życzenie.

ŚRODA
10 LUTEGO

6.00 - Przytul mnie. 7.00 - Dżana. 7.30 - Szybko. 8.00 - TV Shop. 8.30 - „Sally czarownica” - serial anim. dla dzieci. 9.00 - „Grace w opalach” - serial komed. 9.30 - „Sżogun” - serial kostium. 10.35 - „Aniołki Charl’ego” - serial krym. 11.35 - „Zar młodości” - kanad. serial obcy. 12.30 - „Micela” - włoska tenelowa. 13.30 - Junior. 14.00 - Szybko. 14.30 - Dżana. 15.00 - Piosenka na życzenie. 16.00 - „Domek na preri” - serial obcy. 17.00 - Informacje. 17.10 - „Micela” - włoska tenelowa. 19.50 - Informacje.

anim. serial dla dzieci. 17.35 - „Aniołki Charl’ego” - serial krym. 18.25 - „Grace w opalach” - serial komed. 19.00 - „Micela” - włoska tenelowa. 19.50 - Informacje. 20.05 - „Central Park West” - serial obcy. 21.00 - „Wojownik z zaświatów”. USA (1986). 22.45 - „Lase-rawa misja”. Niemcy-Afryka Pld. USA (1989). 0.25 - Przytul mnie. 1.25 - Piosenka na życzenie.

CZWARTEK
11 LUTEGO

6.00 - Przytul mnie. 7.00 - Dżana. 7.30 - Szybko. 8.00 - TV Shop. 8.30 - „Kapitan Jastrzab” - serial anim. dla dzieci. 9.00 - „Grace w opalach” - serial komed. 9.30 - „Central Park West” - serial obcy. 10.35 - „Aniołki Charl’ego” - serial krym. 11.35 - „Zar młodości” - kanad. serial obcy. 12.30 - „Micela” - włoska tenelowa. 13.30 - Aficydno. 14.00 - DJ Club. 14.30 - Piosenka na życzenie. 16.00 - „Domek na preri” - serial obcy. 17.00 - Informacje. 17.10 - „Sally czarownica” - anim. serial dla dzieci. 17.35 - „Aniołki Charl’ego” - serial krym. 18.25 - „Grace w opalach” - serial komed. 19.00 - „Micela” - włoska tenelowa. 19.50 - Informacje.

20.05 - „Kobra” - amerykań. serial akcji. 21.00 - „Wojownik z zaświatów”. USA (1998). 22.45 - „Pani Du Barry” - dramat komed. Francja (1954). 0.40 - Przytul mnie. 1.40 - Piosenka na życzenie.

PIĄTEK
12 LUTEGO

6.00 - Przytul mnie. 7.00 - Disco Polo Live. 8.00 - TV Shop. 8.30 - „Sally czarownica” - serial anim. dla dzieci. 9.00 - „Grace w opalach” - serial komed. 9.30 - „Kobra” - amerykań. serial akcji. 10.35 - „Aniołki Charl’ego” - serial krym. 11.35 - „Zar młodości” - kanad. serial obcy. 12.30 - „Micela” - włoska tenelowa. 13.30 - Magazyn Motoryzacyjny Młodych. 14.00 - Link New Look. 14.30 - Na topie. 15.00 - Piosenka na życzenie. 16.00 - „Domek na preri” - serial obcy. 17.00 - Informacje. 17.10 - „Kapitan Jastrzab” - serial anim. dla dzieci. 17.35 - „Aniołki Charl’ego” - serial krym. 18.25 - „Grace w opalach” - serial komed. 19.00 - „Micela” - włoska tenelowa. 19.50 - Informacje. 20.05 - Idź na całos - show z nagrodami. 21.05 - „Skryta tajemność”. Wlk. Brytania (1996). 22.40 - „Zwierzęcy instynkt” - film. 0.20 - Przytul mnie. 1.20 - Piosenka na życzenie.

Gariunai zmienił image



Na „nowym rynku” pieniądze zbierają tylko legalni kasjerzy

(Dokończenie ze str. 1)

Wiekoszów z 380 kiosków też działa. Jednak z samochodów i namiotów handluje tu tylko 165 osób. Dla porównania w „złoty czas” rozkwitu działalności rynku ledwie się mieściło tu kilka tysięcy sprzedawców.

W roku ubiegłym oddaliśmy państwu ok. 2,5 mln Lt tytułem podatków - mówi Paweł Kozłowski, główny księgowy spółki „Posukis”, która prowadzi też działalność budowlaną. - Czysty zysk z rynku za rok ubiegły to zaledwie 130 tys. litów ...

Tu nie ma reketu

Facet jak dąb w maskującym mundurze i okularach a la James Bond odwrócił plecy z ostrzegawczym napisem - „Apsauga”. Skinał na kolegę z napisem „Kasininkas” i poszli zbierać żniwo - opłatę od handlujących.

Sprzedawcy są jednak zadowoleni z porządku na rynku.

- Od lat nikt tu nie zbiera haraczu. Gdzie się podzielił reketery? Może zdecydowali zalegać z swoim „biznes” i są akcjonariuszami bazaru? Zresztą nie nas to nie obchodzi, byle nie trzeba było płacić podwójnych podatków.

Dumni też są ze stabilności cen za prawo handlu:

- Pokaż inne takie miejsce na Litwie, gdzie przyle tak lat nie podnoszą cen - mówił Robert

ze stoiska z czeskim szkłem. - Mnie tu nikt inflacji nie przelicza - za wjazd samochodem nadal płacę 25 litów. To jest fenomen na skalę kraju.

Nie więc dziwnie, że niedawne (1 grudnia ub. r.) obchody czterolecia istnienia „nowego rynku” były huczne - orkiestra rzęła od ucha do ucha, a fajerwerki były widoczne na kilkanaście kilometrów.

Jura + Giena = „Jurgena”?

Właściciele nowego bazaru „Jurgena” (spółkę podobno założyli dwóch miejscowych Rosjan - Jura i Giena) skusili sprzedawców ze starego rynku lepszymi warunkami „fizycznymi” (porządnie wyasfaltowane przejścia, numeracja rzędów), finansowymi (tańsze „wejściówki”), ochroną przed reketem i złodziejami) i szerokimi perspektywami rozwoju - bazar może zmieścić co najmniej 5 tys. sprzedawców.

Wygrywać początkowo nieufnie (większość sprzedawców nie zrezygnowała z miejsca na starym rynku), później coraz bardziej zdecydowanie przeczucali swój towar na nowe miejsce. Sprzedawcy tu już nie musieli codziennie walczyć o dobre miejsce, po prostu mogli je wykupić. Stałe miejsce, według nieoficjalnego cennika, kosztowało 200-300 dolarów. Ci, którzy zaryzykowali i wykupili kilka miejsc, teraz mogą czuć

się jak Amerykanie po kupieniu Alaski. Cena kilkunastu metrów kwadratowych osiągnęła pułap: „zwykłe” miejsce kosztuje 3 000 USD, miejsce w najlepszych centralnych rzędach 7 000 - 8 000 USD.

Rosyjski kryzys widoczny gołym okiem

Tuż obok bazaru „Jurgeny” wyasfaltowano i ogrodzono płatne placiki postojowe - oddzielnie dla aut osobowych i autobusów. Autokary i mikrobusy mają bezpieczny postój, zaś klienci blisko do swoich dostawców.

Była godzina dziesiąta. Ostatni hurtownicy obciążeni torbami - „baulami” śpieszyli do ciepłych autobusów.

Pierwszy miesiąc (czasami dwa) po Nowym Roku tradycyjnie nie bywa zaliczany do słabych. Handel szedł bardzo opornie - hurtowników, najbardziej oczekiwanych kupców, było jak na lekarstwo.

Tegoroczny styczeń, jak twierdzą sprzedawcy, pobili chyba wszystkie rekordy. Kryzys w Rosji widoczny jest gołym okiem. W tzw. dobre dni handlu przyjeżdża 15 - 30 autobusów z hurtownikami, czyli niemal dziesięciokrotnie mniej niż przed kryzysem. Najwięcej autokarów jest z Łotwy, mniej z Estonii i Litwy, kilka z obwodu kaliningradzkiego i jeden-dwa z Białorusi. Ostatni jest coraz mniej z powodu wysokiej ceny wizeru i napływu tańszego towaru z Moskwy.

Najlepszy handel

Poniedziałek	godz. 16 - 24
Wtorek	puusty dzień (20 % obrotu)
Środa	godz. 5 - 12
Czwartek	godz. 5 - 12
Piątek	godz. 5 - 12
Sobota	godz. 5 - 14
Niedziela	puusty dzień (20 % obrotu)

Wnuczek, czyli „bazar III generacji”

- Proszę nie nazywać nasze centrum handlowe rynkiem - z pewną nutą obrazy w głosie powiedział Vidmantas Senvaitis, dy-

rektor generalny „Gerudy”. - Zagospodarowanie prawie 40 hektarowego terytorium idzie w kierunku jak najbardziej cywilizowanym. Chcemy, żeby klient znalazł u nas wszystko i dlatego rozszerzamy zakres usług handlowych.

Od 3 lat „Geruda” (2 lutego obchodziła jubileusz) oferuje usługi w zakresie sprzedaży samochodów, które opanowała prawie w zupełności - jest plac do bezpośredniej sprzedaży samochodów, skład celny oraz ogromny plac parkingowy. Brakuje tylko warsztatów samochodowych, ale części zamienne można tu nabyć.

Zachęceniu sukcesem „nowego rynku” właściciele „Gerudy” założyli bazar III generacji, czyli w linii prostej powstał „rynek - wnuczek”. Wybudowano cztery rzędy nowoczesnych pawilonów handlowych (8 Lt miejsce za 1 m²), wyasfaltowano i oznaczono



„W naszym centrum handlowym w tym czasie, gdy rodzice zajmą się zakupami, dzieci będą miały gdzie się bawić” - o perspektywach „Gerudy” mówi Vidmantas Senvaitis, dyrektor generalny spółki

miejsca na handel samochodów i namiotów.

W grudniu ubiegłego roku nastąpiła huczna, z fajerwerkami, inicjacja trzeciego placu targowego. Uwzględniając doświadczenia konkurentów postąpiono tu mądrzej: owcy postanowiono nie sprzedawać, a strzyc samemu - miejsce już nie sprzedawano, ale wydzierżawiano. Półroczna dzierżawa wyceniono na 1 440 litów. Kilka tysięcy porządnie oznakowanych i wyasfaltowanych stoisk czekało na sprzedawców.

Puste wynajęte miejsca

Handlowcy z bazaru „Jurgeny” gładko poiknęli haczyk. Chętnych

nych nie brakowało - stali w kolejce, żeby tylko nie spóźnić się na pociąg, który mógł zawieźć na następny etap biznesu w Gariunai. Niecierpliwi lub spóźnialscy przepłacali po 100 - 1 000 „dolców” dla ochraniajcy „Gerudy”, którzy wprowadzając tylnymi drzwiami omijali kolejki i przyspieszali proceder.

Wg niepotwierdzonych danych sprzedawców spółka w ten sposób zebrała ponad milion litów. Vidmantas Senvaitis, dyrektor generalny „Gerudy” twierdzi, że wydzierżawionych zostało 1 500 miejsc, powiedział też, że nie mają kłopotów ze ściąganiem opłat.

- Człowiek ma stałe miejsce i może z tym robić co chce - handlować, albo nie. Nam też jest dobrze - zebrane pieniądze możemy inwestować.

W grudniu ub. roku miało się odbyć huczne otwarcie nowego „towarowego” bazaru „Geruda”. W wyznaczonym dniu zebrało się kilkadziesiąt osób, posiadaczy karty dzierżawnej i ... rozeszli się. Najważniejszym w każdym interesie jest klient. A ten jeszcze nie przyzwyczał się do nowego miejsca, a zresztą czy musi? Dwóch bazarów na razie mu wystarczy. Firma zebrała pieniądze za dzierżawę, którą sprzedawcy na razie zaliczyli do strat.

W oczekiwaniu na nowe umowy dzierżawne

Przez przeszkłoną ścianę biura „Gerudy”, jak na dłoni, widać było ruch na bazarach konkurentów.

- Mamy plany dalszej rozbudowy centrum handlowego. Więcej będzie pawilonów, gdzie w sposób cywilizowany ludzie będą mogli zrobić większe zakupy - mówi dyrektor generalny. - Byłoby nawet zamierzmy się na supermarket. Brak długoterminowej umowy na dzierżawę ziemi powstrzymuje na razie przed tym. Umowa właścicieli „nowego bazaru” już się skończyła?

„Sześć „Gerudy” lekko się uśmiechnął. - Mamy wiele wolnego miejsca dla sprzedawców i klientów”.

W najbliższym czasie Rada Miejska m. Wilna ma zatwierdzić nowy detaliczny plan, który, być może, stanie się nowym „podzielnym administracyjnym” Gariunai.

Aleksander Borowicz
Fot. Marian Paluszkievicz



Turystyczne autobusy czekają na ostatnich hurtowników



Klienci na razie rzadko zaglądają do gustomiennie urządzonego sklepów-pawilonów.

Polewanie niebrudnej szyby zimą

Antyfryzem czy wódką?

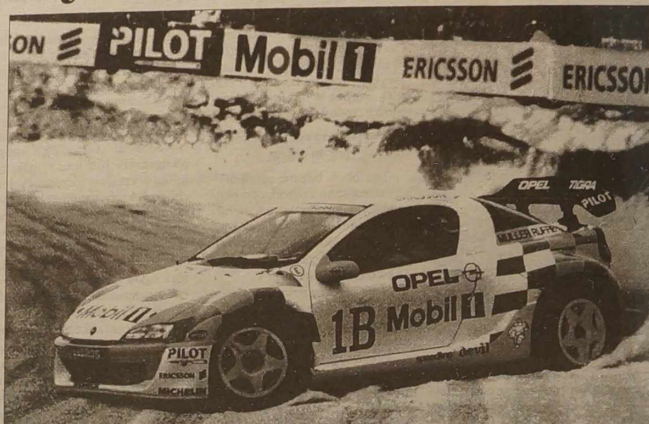
Kto samochodem jeździ zimą ten wie, że brudnej szyby zwykłą wodą się nie zmyje. Niezamarzające płyny - antifryzy i płyny przeciwoblodzeniowe można było kupić w każdym sklepie motoryzacyjnym lub stacji benzynowej.

Plus 10 litów za 1 litr

Można kupić i teraz, ale wkrótce będziemy nabywać po wyższej cenie. Od poniedziałku kierowcy nie mogą ochłonić ze zdumienia słysząc przestrogi ekspedientów, że zimowe płyny do obmywania szyb będą drogie jak szwedzka wódka. Producentów i importerów czeka ciężka, żeby nie rzec, tragiczne czasy - wódka krajowa kosztuje tyle samo co ich produkty.

Stało się to za sprawą rządu, który znalazł kolejny produkt pasujący jak ulał do opodatkowania. Zgodnie z jego uchwałą „O mieszanych tyfach celnych i nomenklaturze statystyki handlu zagranicznego RL” nowy podatek wynosi 10 litów za litr płynu. 29 stycznia uchwała ta ukazała się w „Valstybes žinios” i od 1 lutego służy celnikom na granicy. Antifryzy i płyny przeciwoblodzeniowe zostały przyrównane do kosmetyków i perfumierii, które mogą być traktowane jako napoje alkoholowe!

Krótki rajd po wileńskich stacjach benzynowych i sklepach zmusił do smutnego konstatowania faktu ciagle zwiększających się wydatków na utrzymanie samochodu. Na szczęście (niech będą blo-



Samochody sportowe też nie mogą się obyć bez płynów przeciwoblodzeniowych. Fot. producenta

gostawione zapasy zaradnych sprzedawców) jeszcze są w sprzedaży krajowe preparaty „przeciwoblodowe” kosztujące w granicach 2,50 - 7 litów za litr (w zależności od stopnia rozcieńczenia - niezamarzające do -15 C, do -30 C). Nowa cena będzie „gryzła” 15-20 litów za litr. Jeszcze droższe będą płyny zagranicznych producentów - ceny sięgną 30 litów.

Przemysłownicy prognozują zysk

Krajowi producenci, jak np. fir-

ma „Areta”, spodziewają się wymuszonego gwałtownego spadku produkcji, a jeden z importerów - spółka „Podis”, dystrybutor słynnego Sonaxu - uprzedza przed wycofaniem się z rynku litewskiego liczących się firm zagranicznych produkujących bezpieczne, ekologiczne płyny niezamarzające, a pojawieniem się dystrybutorów preparatów tańszych, ale wątpliwej jakości.

Co do jednego są zupełnie pewni, jeżeli rząd nie zmieni uchwały - skok cen będzie astronomiczny,

nawet do 400%! W Garlinai fachowcy od kontrabandy (nie wymieniani z nazwiska z przyczyn ogólnie zrozumiałych) cieszą się, że produkty te uzupełnią ich spisy nielegalnie przewożonych towarów. Celnikom - kolejne jabłko pokusy. Organom ścigania - więcej pracy.

Słowem - nikt nie zamierza w tej „gorączce przeciwoblodzeniowej”.

Zresztą, ile tej zimy zostało.

Aleksander Borowik

Uwaga, konkurs!

Miłośnicy motoryzacji (i nie tylko) są zapraszani do udziału w konkursie „Bezpieczny ruch”, którego sponsorem jest UAB Shell Lietuva, zaś organizatorami Automotosportowy Klub „Akademija” i „Kurier Wileński”.

Dzisiaj publikujemy piąty (V) z 10 zestawów po 5 pytań, dotyczących ruchu drogowego i jego uczestników.

Po zamieszczeniu dziesiątego (X) zestawu pytań (sobota, 13 lutego) uczestnicy konkursu przesyłają nam odpowiedzi do 23 lutego na adres redakcji (z dopiskiem „Konkurs „Bezpieczny ruch”) wszystkich dziesięciu wyników (zestawy I - X) z podkreślonymi (w niektórych przypadkach - dopisanymi) odpowiedziami.

Uwaga - na jedno pytanie może być tylko jedna wersja odpowiedzi!

Jedna prawidłowa odpowiedź - 1 punkt. Zwiększając ci, co zbierając najwięcej punktów.

Na zwycięzców oczekują atrakcyjne nagrody od Shell - firmowe czapki i koszulki, samochodowe atlasy Europy oraz ich wersje na dyskach kompaktowych, torba podróżna. Powodzenia!

Zestaw V

Pytanie 1

Jak powinien postąpić kierowca roweru motorowego, gdy jest ten znak?

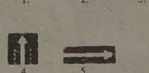


1. Jechać dalej podstawowym pasem.

2. Przewrócić się na pas dodatkowy.

Pytanie 2

Który znak zezwala na skręcenie w lewo?



4. 5.

Pytanie 3

Czy wolno jechać rowem w miejscu, gdzie jest znak zakazu ruchu?

1. Nie wolno.

2. Wolno.

3. Wolno, jeśli się mieszka

w strefie, znajdującej się za tym znakiem.

Pytanie 4

Jak rozumieć: „krwawienie tętnicze”?

1. Rana mocno krwawi.

2. Krew zbiera się w ranie i szybko kapie.

3. Z rany pulsującym strumieniem wytryska „fontanna” krwi.

Pytanie 5

Kiedy na Litwie pojawił się pierwszy samochód?

W roku I 7

Potrzeba wzajemnego zrozumienia i szacunku

Za jakie grzechy, Panie Policjancie?

Nierzadko na różnych szczeblach toczą się dyskusje, dlaczego policja zatrzymuje prawidłowo jadącego kierowcę? Czego chce i czego się czepia?

Można zrozumieć oburzenie z takiego postępowania policji.

Pamiętam, jak w pewnym programie telewizyjnym profesor Uniwersytetu Technicznego im. Giedymina J. Klivaczius powiedział: „Jestem bardzo zadowolony i cieszę się, gdy zatrzymuje mnie policja”.

A teraz przypomnijmy ubiegłoroczne gruniove tragedie, gdy w pobliżu Kurszan kierowca przez nieprzejeżdżającą kierownicę spadł z mostu i zginął 10 osób, gdy na drodze Kiejdan-Poniewież śmierć poniosło 6 osób, a podczas świąt Bożego Narodzenia zginęło 21 osób. W tych bolesnych chwilach bliscy mówili:

„Gdyby policjanci zatrzymali, może by się dało zapobiec niebezpieczeństwu”.

Przypomnijmy inne bolesne wypadki z tragicznymi skutkami: gdyby zatrzymała policja drogową, być może, bliscy nie musieli by palić świeczek na Święto Zmarłych.

Dla wielu się wydaje, że tylko u nas tak źle się dzieje. Stwierdzono, że np. w Szwecji siada za kierownicą przeszło 8 tysięcy nieprzejeżdżających kierowców. Policja dziennie ujawnia zaledwie 50 z nich, aczkolwiek każdy policjant posiada tester alkoholowy „alcometr” i po zatrzymaniu kierowcy może ustalić stopień jego nieprzejeżdżalności. Trzecią część nieprzejeżdżających kierowców stanowią osoby w wieku od 18 do 24 lat.

Testowanie przeprowadza się również w innym kraju skandy-

nawskim - Finlandii. Każdy zatrzymany kierowca musi dmuchnąć w aparat.

Inaczej testuje się we Francji. Tu w celach zapobiegawczych badań na nieprzejeżdżalność można tylko pod warunkiem posiadania sankcji prokuratora, we wskazanym miejscu i czasie. Do ustalenia nieprzejeżdżalności stosuje się rurki lub alkometry. Nie jest to oficjalny środek potwierdzający nieprzejeżdżalność, podejrzana osoba jest jeszcze kierowana na badanie krwi. Jeśli we krwi stwierdzi się ponad 0,4 promili alkoholu, samochód pozostaje na parkingu i kierowcę obowiązuje zakaz jazdy.

Widzimy więc, że w każdym państwie ten proces ma inny przebieg.

Wiadomo, że kierowcy oburzają się na policjantów, gdy po zatrzymaniu samochodu traktują

ich niekulturalnie, zabierają dokumenty, krążą wokół samochodu i nie dają Boże zapytać, czym się przewinili, bo z miejsca zaczęła sprawdzać opony, szukać znaku ostrzegawczego, apteczki, a w razie gdy nie znajdą czegoś z tych rzeczy natychmiast „dadaż naukę” śmiałkowi. I chociaż w Akademii Prawa uczą jak należy postępować wobec uczestników ruchu, to jednak studenci po powrocie z pierwszej bądź drugiej praktyki twierdzą, że szefowie policji drogowej przede wszystkim żądają wyników, a wszystko inne idzie w niepamięć.

Sądzę, że uczestnik ruchu nie powinien się obrażać, gdy zatrzyma go policja. Należy tylko żyć z wzajemnym zrozumieniem i szacunkiem.

Algimantas Maulius

Komisarz inspektor, st. wykładowca Akademii Prawa

Ceny benzyny i oleju

Wilno Nazwa firmy	Stacja	Ceny w litrach za litr			
		98E	95E	92E	80E
Lietuvos kuras	Bohupie	2,15	2,03	1,93	1,88
Stailoil	Centrum	2,18	2,05	1,95	-
Shell	Fabianiszki	-	2,05	1,95	-
Uno X	Poszylajai	2,14	2,04	1,93	-
Neste	Justyniszki	2,19	2,05	1,95	-
Pakrijas	Wirszuliszki	-	1,97	1,87	1,81

Dynamika nieszczęśliwych wypadków na Litwie w latach 1988-1998

Rok, liczba wypadków samochodowych, zabitych, rannych, katastrof spowodowanych przez nieprzejeżdżających kierowców

Rok	Liczba wypadków	Zabitych	Rannych	Katastrof
1988	4778	765	5285	565
1989	5481	942	5961	618
1990	5135	933	5491	548
1991	6067	1093	6638	701
1992	4049	779	4251	471
1993	4319	893	4555	545
1994	3902	765	4146	497
1995	4144	672	4508	482
1996	4579	667	5223	506
1997	5319	725	6198	718
1998	6445	827	7669	824

Kowiński „Zalgiris” znów jest najlepszy w Eurolidze

Pewny awans

Koszykarze kowieńskiego „Zalgirisu”, którzy w mistrzostwach Euroligi na własnym parkiecie pokonali belgradzką „Crvena Zvezda” 91:65, nie tylko zapewnili pierwsze miejsce w grupie E, lecz znów zostali najsilniejszą drużyną Ligi.

Za dwie rundy do końca, kowieńscy odnieśli 11 zwycięstw (z 14 możliwych) i są już niedoścignieni dla żadnej ekipy ich grupy.

Drugie miejsce w tej grupie zajęła stambulska „Fenerbahce”, która na własnym parkiecie pokonała TDK z Manresy 76:66 i ma na koncie 8 zwycięstw.

Tymczasem „Pau-Orthez” u siebie w domu po dogrywce 76:79 (32:38, 62:62) przegrała z koszy-

karzami „Cibony” (Zagrzeb) i pozostała z 7 wygranymi. To zwycięstwo



Chorwatów niemal zapewniło im miejsce w zawodach play off, jednocześnie do minimum ograniczając możliwości Jugosławiów i Hiszpanów, posiadających po 4 zwycięstwa.

Już prawie wiadomo, że w 1/8 finału „Zalgiris” zagra ze stambulską drużyną „Ulker”, która w czwartek w gościnie pokonała

madrycki „Real” 85:72 i w grupie H ułokowała się na 4 pozycji, odnosząc 6 zwycięstw. Hiszpanie wyprzedzają Turków 2 wygranymi, a także dwoma zwycięstwami od „Ulker” pozostają w tyle chorwacki „Zadar” i niemiecka „Alba”, a więc wątpliwe, czy coś się zmieni podczas pozostałych meczów.

W ogólnej klasyfikacji Euroligi „Zalgiris” nadal wyprzedza tylko ateński „Panathinaikos”, który wygrał wszystkie 14 meczów. Faworyci jeszcze w środę na własnym parkiecie pokonali klub Gintarsa Einikisa - saratowski „Awtdor” 86:76, jednocześnie skazując go na pożegnanie z Euroligą.

Po 11 wygranych, zarówno jak i „Zalgiris”, mają liderzy grup F i G - piruski „Olympiakos” i lubljska „Olimpia”, które również zwyciężyły u siebie.

Po czwartkowym meczu „Zalgiris” ponownie odzyskał miano najlepszej drużyny Euroligi. Kowieńczycy łącznie zdobyli 1115 pkt. i wyprzedzili madrycki „Real” (1114) oraz wareski „Roosters” (1112), którzy w tej rundzie zdobyli tylko po 72 punkty.

Nie powiodło się bolońskiemu klubowi „Teamsystem”, w którym gra Arturas Karniszovas - Włosi

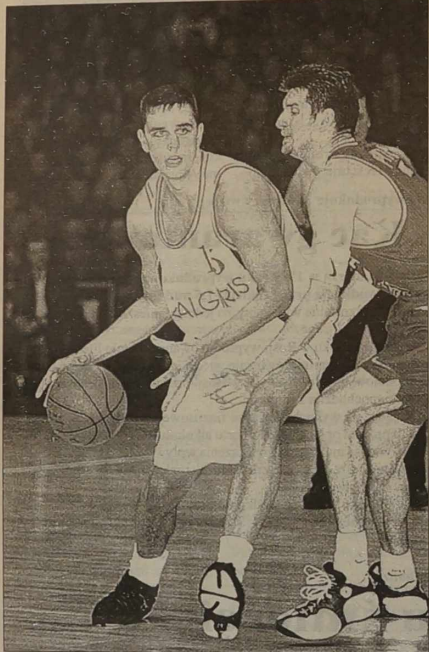


Pewnie zagrał w obronie Eurelius Žukauskas blokując siedem rzutów rywali. Fot. ELTA

w gościnie przegrali 67:69 (42:27) w moskiewskim CSKA i w grupie G spadli na czwarte miejsce (7 zwycięstw). Litwin w swojej drużynie był trzeci według skuteczności i zdobył 13 pkt.

Wyniki wszystkich meczów 14 rundy

Grupa E					6. „Awtdor”	13	2	1016-1144
Kowieński „Zalgiris” - belgradzka „Crvena Zvezda”				91:65	Grupa G			
Stambulski „Fenerbahce” - manreska TDK				76:66	Moskiewski CSKA - boloński „Teamsystem”			69:67
„Pau-Orthez” - zagrzebska „Cibona”				76:79	Piruski „Olympiakos” - „BK Samara”			85:63
				(po przedłużeniu)	Boloński „Kinder” - salonicki PAOK			78:56
Tabela					Tabela			
1. „Zalgiris”	14	11	1115-1032		1. „Olympiakos”	14	11	1032-941
2. „Fenerbahce”	14	8	1047-1042		2. „Kinder”	14	9	954-849
3. „Pau-Orthez”	14	7	1024-988		3. CSKA	14	8	1040-1026
4. „Cibona”	14	6	985-989		4. „Teamsystem”	14	7	960-912
5. „Crvena Zvezda”	14	4	986-1022		5. PAOK	14	6	989-1008
6. TDK	14	4	900-995		6. „BK Samara”	14	1	947-1157
Grupa F					Grupa H			
Ateński „Panathinaikos” - saratowski „Awtdor”				86:76	Madrycki „Real” - stambulski „Ulker”			72:85
Stambulski „Efes Pilsen” - wareski „Roosters”				83:72	Lubljska „Olimpia” - berlińska „Alba”			66:59
Telawiński „Maccabi” - witorski „Tau-Ceramica”				104:64	Wilerbański ASVEL - „KK Zadar”			69:61
Tabela					Tabela			
1. „Panathinaikos”	14	14	1071-922		1. „Olimpia”	14	11	989-891
2. „Efes Pilsen”	14	10	998-974		2. ASVEL	14	9	997-963
3. „Maccabi”	14	6	1058-1000		3. „Real”	14	8	1114-958
4. „Roosters”	14	6	1112-1129		4. „Ulker”	14	6	952-1024
5. „Tau-Ceramica”	14	6	1062-1105		5. „KK Zadar”	14	4	928-990
					6. „Alba”	14	4	977-1074



Kęstutis Szesztokas, który po raz pierwszy wystąpił w meczu Euroligi. Nie zawiódł - w końcówce meczu potrafił zwiększyć dodatke punktowny swojej drużyny. Fot. ELTA

Mocny początek

Grzywa - mistrzynią Europy

Magdalena Grzywa zdobyła w rosyjskim Iżewsku złoty medal mistrzostw Europy w biathlonie, w biegu juniorek na dystansie 12,5 km. Zawodniczka WKS Zakopane wyprzedziła Rosjanki Irinę Fominę i Annę Bogali.

Czwarte miejsce w rywalizacji juniorek zajęła Adrianna Babik (Biathlon Wałbrzych), a piąte

Magdalena Gwizdoń (KKS Bielesko Biała). Na 11 pozycji sklasyfikowano Aldonę Sobczyk (Dynamit Chorzów).

Odbył się także bieg seniorszek na 15 km. Zwyciężką Niemka Kathi Schwaab, która wyprzedziła Rosjankę Natalię Sokolową i Białorusinkę Ludmiłę Lysenko. Najlepsze z Polek Iwona Grzywa (WKS Zakopane) była 14. Patry-

cja Szymura (Dynamit Chorzów) zajęła 15 miejsce, a Iwona Daniluk (Karkonosze Jelenia Góra) 17.

W Iżewsku nadal panuje sroga zima. Z powodu temperatur spadających poniżej minus 20 stopni Celsjusza, organizatorzy ponownie musieli przekładać godziny startu obu konkurencji kobiecych, które pierwotnie miały odbyć się w środę.

musiał płacić 120 tys. funtów rocznie na utrzymanie ich dwuletniego syna Regana.

Zawarte w 1996 r. małżeństwo trwało tylko 2,5 roku. Związek rozpadł się, gdyż mający problemy alkoholowe Gascoigne często był zony,

Rząd japoński wstrzymał decyzję w sprawie Osaki



Czeka się na wyniki dochodzenia

Rząd japoński postanowił w czwartek wstrzymać decyzję o zgłoszeniu kandydatury Osaki do organizacji letnich igrzysk olimpijskich 2008 roku - poinformowała agencja Kyodo.

Postanowienie rządu Japonii jest związane z trwającym śledztwem dotyczącym domniemanej korupcji członków MKOl przed wyborem Nagano na gospodarza zimowych igrzysk 1998 roku. Rzecznik prasowy rządu Hiromu

Nonaka powiedział, że gabinet czeka na wyniki tego dochodzenia.

Również w czwartek burmistrz Sapporo nakazał wszczęcie następnego śledztwa - w sprawie rozpowszechniania oficjalnego MKOl przed organizatorów zimowej Olimpiady w 1972 roku. Największy japoński dziennik „Yomiuri” poinformował, że w 1964 roku przedstawiciele Sapporo wręczyli łapówki czterem członkom MKOl. Każdy z nich miał otrzymać po milionie dolarów.

Rekord Europy

Podczas halowego mityngu lekkoatletycznego w Budapeszcie 26-letnia Węgierka Zsuzsa Szabo ustanowiła rekord Europy

w skoku o tyczce, pokonując poprzedzkę na wysokości 4.51. Halową rekordzistką świata jest Australijka Emma George - 4.55.

Na podstawie inf. PAP, ELTA i wyl. przygotował Andrzej Malkianis

Warta pół miliona

Rozwód Paula Gascoigne'a z byłą modelek Sheryl będzie kosztował tego ekscentrycznego piłkarza ponad milion funtów - poinformował dziennik „The Sun”.

Według dziennikarzy, Sheryl

otrzyma 700 tys. funtów, zachowa dom w Hertfordshire warty 300 tys. funtów, samochody jaguar (45 tys. funtów) i range rover (40 tys. funtów) oraz cenną biżuterię. Poza tym piłkarz będzie

Rozrywki
umysłowe

KRZYŻÓWKA Z HASŁEM

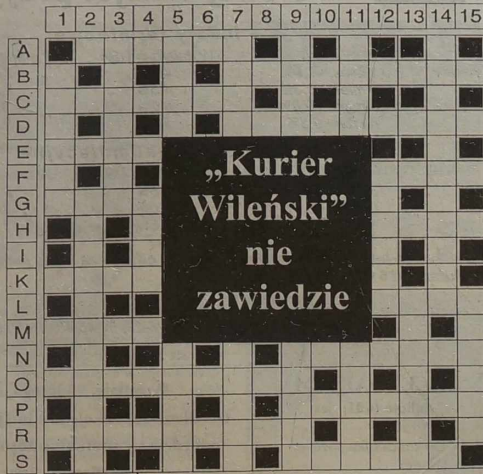
H O R O S K O P

Pozio: A - renifer amerykański, B - oszust udający lekarza, C - rozdział teatralny, D - przyrząd do pomiaru prędkości wiatru, E - sznur, powróz do krepowania ruchów, F - nietań, G - następnik po winie, H - trzech wykonawców, K - członek rodziny, L - jeden z muskietierów, M - zespół śpiewaczy, N - dzielnic Wilna, O - urządzenie do usuwania pyłu z powietrza, P - opryszek, zbój, R - czynny członek organizacji, S - wymiarły dziłki kon.

Pionowo: 1 - naczynie, do którego do się mleko, 2 - zwolnienie chaosu, zamętu, 3 - siedzia polubowny, 4 - mocny argument, 5 - rybica * porasta łake, 7 - część twarzą * świadectwo kontroli technicznej, 9 - wódka ryżowa * słynna muła morskiewska, 11 - muza historii * głos męski, 12 - instrument szarpany, 13 - część sztuki wojennej prowadzenia walki, 14 - pole po ziemniakach, 15 - dzungla w Brazylii.

Do rozwiązania krzyżówki należy odczytać hasło:
(R-2, A-7, K-2, O-4, C-6, S-11) (B-8, C-4, R-5, O-2, B-8, F-1) (R-5) (N-11, R-5, D-1, O-4, D-10) (P-12, R-11, D-12, A-7).

Ułożył
Władysław Podmorski
Rozwiązanie krzyżówki
z dn. 30 stycznia
Pozio: Wodnik, autorytet,



arbitr, katamaran, Rzym, dari, taks, bór, ospa, trak, Zola, baraban, bergamota, robinia, legowisko, Niemien.

Pionowo: kamrat, Arystoteles, odbysk, sala, nuta, nazwa, kark, dorsz, etat, baron, grom, ruble, debut, rabanie, dezaprobata, kan-

Wśród Czytelników, którzy nadesłali prawidłowe odpowiedzi na styczniowe krzyżówki wylosowano zwycięzców. Zostali nimi:

Halina Baranowska z Wilna, Janina Tomaszewska, Halina Kunowicz z rejonu wileńskiego, Wiesława Butkiewicz, Albina Gaidukienė z rejonu trockiego oraz Czesława Marcinkiewicz z rejonu soleńickiego.
GRATULUJEMY!
Nagrody - czasopisma i książki ufundowane przez redakcję "Magazynu Wileńskiego" i "Kurier Wileński" - do odebrania w redakcji. (Laisves pr. 60, Vilnius, 11 piętro).

Psychozabawa

Gdzie przebywasz najczęściej: w świecie realnym czy idealnym?

- Ogrywam różne role przeważnie
 - przy innych
 - w samotności
 - bawie jestem "sobą"
- Wiem, czego chcę od życia
 - tak
 - nie
 - czasami
- Jestem osobą
 - raczej ufną
 - raczej nieufną
 - trudno powiedzieć
- Najbardziej nie znoszę
 - prostactwa
 - kłamstw
 - braku inteligencji
- Rzeczywistość
 - jest jedna
 - jest ich wiele - każdy ma swoją
 - jest czymś, z czym trzeba się pogodzić
- Najlepiej mieć
 - wielu różnych znajomych
 - kilku bardzo bliskich przyjaciół

- wystarcza ktoś "jeden jedyny"
- Wierzę w przeznaczenie
 - tak
 - nie
 - ciwierzę, że można je zmienić
- Prawdziwa miłość
 - wszystko przetrwa
 - przemija - jak wszystko inne
 - każda jest prawdziwa
- Czuję się niezrozumiany- (a)
 - często
 - czasami
 - z reguły
- Człowieka najlepiej charakteryzuje
 - to, co mówi
 - to, jak wygląda
 - to, o czym nie mówi
- Znam samego/samą siebie
 - dość dobrze
 - "na wylot"
 - próbuję się poznać
- W działaniach
 - kięruję się najczęściej z góry

- przyjętym planem
 - improvizuję
 - ulegam wpływom innych
- Prawdziwe życie
 - jest "tu i teraz"
 - zacznie się, gdy zrealizuję swoje zamierzenia
 - co toczy się we mnie, niezależnie od tego, co dzieje się na "zewnątrz"
- Pamiętam swoje sny
 - wyraźnie
 - tylko przez krótki moment
 - chyba wcale nie śnię
- Są rzeczy, dla których porzuci(a)bym wszystko
 - tak
 - nie
 - tak się tylko mówi
- Często żałuję
 - o swoich decyzjach
 - o swojego niedoczekiwania
 - o nie mam zwycięzają rozpa- miętywać i "żałować"

	A	B	C
1.	1	2	0
2.	0	2	1
3.	0	2	1
4.	2	0	1
5.	0	2	1
6.	0	1	2
7.	2	0	1
8.	2	1	0
9.	1	0	2
10.	1	0	2
11.	1	0	2
12.	0	2	1
13.	0	1	2
14.	2	1	0
15.	2	1	0
16.	1	2	0

KOZIORÓŻEC. Walczyć i szukać, znaleźć i nie poddać się - tylko tyle może zwyciężyć hinduski astrolog wszystkim Kozioróżcom, których czeka bardzo ciężki tydzień. Trudności w pracy i przyro-

ści w domu będą nie jedynym powodem złego nastroju. Wasza praca i dom będą głównymi ośrodkami, skupiającymi nieprzychylną dla was energię. Zbierzcie siły i spróbujcie nie poddać się jej, szukajcie źródła optymizmu. Możecie też wyruszyć w podróż - jak najdalej od wrogich sił, które nie są tak wszechmocne, jak się wydaje.

WODNIK. Odurzający, lecz krótki romans wybieje cię z codziennego rytmu. Osoby, którym się uda tego uniknąć, pomnie będą walczyć o swój dom byt. Przedsiębiorcy otrzymają korzystne zamówienia, robotnicy - pomoc finansową. Kogoś uciechy pożyczka bankowa, ktoś nie będzie mógł zaspasze ze szczęścia, że został właścicielem samochodu. Małżonkowie udadzą się w wypoczynek lub wyruszą w podróż. Młode małżeństwa uwierzą, że szczęście trwa wiecznie. Myśl o szczęściu owładnie też samotnych Wodników, marzących o małżeństwie.

RYBY. Otrzymacie wreszcie długą oczekiwaną solidną sumę. Astrolog twierdzi również, że otrzymacie sporo dobrych nowin, które dodadzą wam wiary we własne siły. Przedsiębiorcy zabiorą się do nowych sfier działalności i przygotowań do dużych inwestycji. Urzędnicy awansują - ich pobory wzrosną, ale większa też będzie odpowiedzialność za powierzona praca. Ryby o zawodach twórczych zwroca uwagę otoczenia, ale nie na długo. Nowa niespodziewana znajomość zaowocuje romantycznymi przygodami na dłuższą metę.

BARAN. Czeka niełatwy tydzień. Możecie stracić zdrowie w stosunkach z bliską wam osobą, a poza tym możliwe są obawy o waszą reputację służbową. W obcowaniu z partnerami biznesu zjawia się niepożądane trudności, a wszystkie zaplanowane przez was nowości pozostaną niezrealizowane. Ponadto powstanie wiele problemów w stosunkach z najbliższymi - odcieniami i ognie chęć ucieczki z domu, gdzie opanosia. W tych okolicznościach nie będziecie myśleli o romantycznych przygodach, które los wam zaoferuje.

BYK. Planety nie opuszczają osób o zamiłowaniu twórczych lub trudniejszych lub sferze reklamy. Wasze zdolności artystyczne zostaną należycie ocenione. Najwięcej czasu ulubionym zajęciem poświęć pleć pikietu. Organizujcie wystawy własnych prac, druk książek i artykułów, realizacja wszystkich pomysłów twórczych - oto co was czeka w następnym tygodniu. A dla osób nie obujących z muzami będzie to zwykły tydzień, bez większych przykrości.

BLIŹNIĘTA. Podpiszcie nową umowę z miejscami otrzymanie środków na jej zrealizowanie. Nie zaskodźcie wam pieniądze, aczkolwiek sytuacja finansowa raczej będzie niezadowolająca. Astrolog radzi wam marnować czas i wysuszyć w podróż służbową, której wyniki będą bardzo ważne dla waszego biznesu. Wpływowi przyjaciele zawsze gotowi są popisać z pomocą. Skorzystajcie z niej kupując dom bądź inną nieruchomość. Planety bardzo sprzyjają takim operacjom, ale w przyszłości sytuacja może się zmienić.

RAK. Sprawy finansowe ułożą się nienajgorzej. Czas więc zainwestować w przedsiębiorczość. Astrolog radzi jednak uniknąć spekulacyjnych transakcji i nie przyjmiać się do instytucji państwowych, odurzonych zmianami w polityce rządu. Należy też wziąć pod uwagę, że pod koniec tygodnia możliwy jest incydent na drodze i nie da się wam uniknąć spotkania z organami praworządności. Jest to jednak jedyna sprawa, budząca obawy. Poza tym powiecie się we wszystkim.

LEW. Będziecie musieli wykazać się zdolnościami i znajomością, aby zrealizować ważny program lub zadanie kierownictwa. Czeka poważna rozmowa z kierownictwem o aktualnych problemach, które niebawem zostaną rozstrzygnięte, a obie strony będą zadowolone. Astrolog nie widzi przeszkód, aby zainwestować w przedsiębiorczość, a poza tym możliwy jest spadek. W przyszłym tygodniu spełni się to, wasze marzenie. Wasze życie znacząco odmieni znajomość z pewną osobą. Ta przyjaciółka niebawem przetrzebie w silniejsze uczucie. W rodzinie stosunki wzajemne ulegną poprawie, ale wcześniejszy konflikt na długo jeszcze pozostawi oślad w sercu.

PANNA. Na początku tygodnia powstaną trudności w pracy. Będą kłopoty ze zrealizowaniem ważnego projektu, gdyż wreszcie nastąpiła z nim imie od oczekiwanych wyników. Wszystko to sprawi wielki zawód, ale nie tracie optymizmu i nie zmniejszacie tempa pracy. Więcej starań, a już wkrótce wszystko zmieni się na lepsze. Wspólna walka z trudnościami pozwoli wam innymi okolicznościami spojrzeć na jednego z kolegów. Obecnie z nim może przekroczyć ramy stosunków służbowych. Planety radzą nie ulegać emocjom, zwłaszcza że nie brak przykrości w domu.

WAGA. Uda się zrealizować wszystkie plany związane z pracą. W ciężkich okolicznościach zawsze pomocą będzie rada przyjaciela lub współpracownika, a rekomendacje ekspertów pomogą wybić nową sferę działalności. Planety czują na wasi i przyszły tydzień będzie pomyślny, poprawi się sytuacja finansowa i uda się odnieść nowe osiągnięcia w pracy. Co prawda, sami będziecie musieli należycie popracować. Konkurencja staną na waszej drodze do sukcesu, ale zwyciężcie wreszcie ze wszystkich trudnych sytuacji.

SKORPION. W waszym otoczeniu informacja pomoże ułomności swoje pojęcie w sferze przedsiębiorczości i przypiszę podpisanie ważnej umowy. Mogą być problemy w operacjach komercyjnych, ale potrafiacie je rozwiązać zachowując cierpliwość i kierując się intuicją. Wysokich urzędników czeka propozycja awansu, z którego nie wolno rezygnować. W przyszłym tygodniu Skorpionowi, zainicjując w aparacie rządowym, nową nominację, zaleca astrologa, będzie wymagała nowych kontaktów z odpowiedzialnymi osobami.

STRZELEC. Czeka podróż do ważnego ośrodka międzynarodowego, która wznowi w najbliższym czasie kontakty z partnerami biznesu. Ale to jeszcze nie wszystko. W przyszłym tygodniu będziecie wiele zmian. Szczyt kariery okaże się niełatwy do osiągnięcia i niebawem znajdziecie się na nim. Pomoc pewnej osoby bardzo się przyda w rozstrzygnięciu spraw, ważnych dla waszej działalności. W życiu osobistym nie będzie trudności. Na wasz nastroj i postępowanie wpłyną stosunki z osobą, której należy uniknąć, jeśli nie życzycie konfliktów z rodziną i problemów w stosunkach z partnerami biznesu.

1 - 12 Żyjesz w świecie "realnym", godząc się na ograniczenia jego oraz własne. Rzeczywistości jawi Ci się dość jednowymiarowo, co sprawia, że nie potrafisz uwolnić się od pewnych sposobów myślenia i przeżywania.

13 - 24 Balansujecie na granicy dwóch światów: realnego i idealnego. Chociaż jest to dość trudne, a czasami nawet niebezpieczne, dajcie to także wiele korzyści, do których należą przede wszystkim - wielość perspektyw i punktów odniesienia.

25 - 32 Kreujecie swój własny świat i samego/samą siebie. Dopuszczacie do niego innych tylko w bardzo ograniczonym zakresie i w ściśle określonej przez Ciebie roli. Obcym wstęp wzbrowniony.

